



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nr 32
(1737)

12 - 18 sierpnia
2025

Cena 6,99 zł

polub nas na



www.korso.pl

Zmarł
ks. Marek
Usarz

Str. 5

Policyjny pościg za... czternastolatkiem

policja.gov

Policyjny pościg przez Mielec i Wolę Mielecką zakończony uderzeniem w sklep. Za kierownicą nie siedział ani pirat drogowy z kryminalną przeszłością, ani pijany kierowca – a... 14-latek, który tłumaczył ucieczkę strachem przed konsekwencjami.

Str. 4



Str.12

Piast z Pucharem Starosty

W sobotnie popołudnie rozegrano XIX Turniej o Puchar Starosty Powiatu Mieleckiego w piłce nożnej. Na boisku nie brakowało sportowych emocji, a kibice mogli liczyć na zaciętą walkę do ostatniego gwizdka.

Pociąg z Padwi do Sandomierza

Polskie Linie Kolejowe podpisały trzy umowy o łącznej wartości prawie 3 mld zł netto na modernizację ważnych tras kolejowych w Podkarpaciu i Małopolsce. Wśród nich będzie szybkie połączenie kolejowe Padwi z Sandomierzem.

Str. 3

Milion w zdrapce

Wygląda na to, że 2025 rok wyjątkowo sprzyja graczom Lotto w Mielcu i okolicach. W ciągu zaledwie kilku miesięcy padło tu kilka znaczących wygranych w różnych grach.

Str. 11

O miłości, która nie zna granic

Ogień i woda. Ira to oaza spokoju. Woda, która łagodzi pełną energii i spontaniczną Julię. Ona pochodzi z Mielca, on z Brazylii. Spotkali się w Cambridge, zakochali i postanowili wspólnie tworzyć oraz rozwijać firmę. Dziś mieszkają w Mielcu. Ich historia to gotowy scenariusz filmowy.

Str. 15

liczba tygodnia

14

- tyle lat miał chłopiec, który uciekał przed policją... samochodem przez Mielec.

Więcej na str. 14

cytat tygodnia

Przedstawiciele Solidarności PZL Mielec:

- Upominamy się o nasz śmigłowiec Black Hawk

Więcej o zaprzysiężeniu nowego prezydenta na str. 7

za tydzień

Porozmawiamy z psychologiem o przygotowaniu dzieci do nowego roku szkolnego



Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias
redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
paulina.konieczny@korso.pl, tel. 509 173 793

Julia Bogdan
dziennikarka, social media manager
julia.bogdan@korso.pl

Bartosz Kręciłowa
dziennikarz sportowy - współpraca
sport@korso.pl

Szymon Markulis
dziennikarz sportowy - współpraca
sport@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka - współpraca
m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

Komentarz Tygodnia

W Polsce cisza nocna trwa od 22:00 do 6:00. Tak mówi prawo. W Mielcu, na pewnym osiedlu, ta zasada brzmi jak żart z gatunku tych, które śmiesz tylko autora. Bo jak nazwać sytuację, w której mieszkańcy śpią w stoperach, a i tak budzą się w środku nocy od dudnienia basów, odgłosów pijackich kłótni i... wymiotów pod oknami?

W programie „Uwaga!” TVN pokazano reportaż o codzienności, która wcale nie jest codziennością – chyba że ktoś przywykł do

życia w rytmie dyskotekowych hitów, rozbitych butelek i nocnych burd. Jedna z mieszkank przyznała z goryczą: „Gdybyśmy mogli cofnąć się w czasie, na pewno nie zdecydowalibyśmy się na zakup tego domu”. W ustach człowieka, który miał marzenie o spokojnym miejscu do życia, to nie tylko rezygnacja – to akt oskarżenia wobec systemu, który pozwala, by hałas był silniejszy od prawa.

Bo prawo mówi jasno – po 22:00 dopuszczalne jest maksymalnie 40 decybeli. Tymczasem w tym miejscu odnotowywano 70–80, a bywało, że nawet 100

decybeli. To nie jest „trochę głośniejsze”, to jest skala porównywalna z pracą młota pneumatycznego.

Próbowano rozmów, próbowano mediacji. Mieszkańcy – zmęczeni, ale jeszcze pełni nadziei – poszli rozmawiać z organizatorami imprez. Odpowiedź? Brak zrozumienia. W sądach zapadło ponad 30 prawomocnych wyroków wobec organizatorów i DJ-ów. Kary? 500–600 złotych.

Bo problem nie jest lokalny, choć ten reportaż dotyczył Mielca i Krynicy Morskiej. Hałas – ten permanentny, nieprzerwany, naruszający najbardziej podstawowe poczucie bezpieczeństwa

– jest jednym z najtrudniejszych przeciwników współczesnego człowieka. Niewidzialny, ale realnie szkodliwy. Oddziałuje na sen, zdrowie psychiczne, relacje rodzinne. Potrafi sprawić, że dom – miejsce, które ma być azylem – staje się pułapką.

Nie wiadomo, jak skończy się ta sprawa. Mieszkańcy nadal walczą, choć wielu z nich mówi wprost: „Nie wiemy, co będzie dalej. Czujemy się bezradni”. Ale jeśli coś w tym wszystkim jest naprawdę głośne, to właśnie ten krzyk bezsilności – może w końcu ktoś go usłyszy głośniejszym niż dyskotekowe basy. **Red.**



14 sierpnia, czwartek

Godz. 16.00 - Plasz-GRANIE w Wypożyczalni dla Młodzieży MBP przy ulicy Kuśocińskiego 2.

Organizatorzy podkreślają, że **udział w wydarzeniu jest bezpłatny** i nie wymaga wcześniejszych zapisów. Do wspólnego grania zaproszeni są wszyscy zarówno pojedyncze osoby, jak i grupy rodzinne czy koleżeńskie. W bibliotece czeka szeroki wybór gier - od klasycznych tytułów po nowoczesne planszówki, które zadowolą zarówno początkujących, jak i doświadczonych graczy.

15 sierpnia, piątek

Godz. 16.00 - Dożynki gminy Borowa połączone z XVII Przeglądem Wieńca Dożynkowego w Surowej (na terenie rekreacyjnym przy OSP w Surowej). Impreza rozpocznie się od korowodu dożynkowego i części obrzędowej, podczas której zostanie przekazany bochen chleba z tegorocznych zbóż. Dla miłośników tradycji i dobrej muzyki zagra kapela ludowa, a wieczorem - zabawa taneczna. Dla najmłodszych darmowe

atrakcje. Będzie też coś dla łasuchów i ciekawych świata – stoiska z jedzeniem, lokalnymi produktami i informacjami od zaprzyjaźnionych organizacji.

Godz. 14.00 - Dożynki gminy Padew Narodowa – Plac Dożynkowy w Kębłowie

14:00 – Msza święta dziękczynna
15:00 – Korowód dożynkowy
15:30 – Występ orkiestry, bębniarzy, powitanie gości i rozpoczęcie obrzędów
16:20 – Rys historyczny miejscowości Kębłów, prezentacja wieńców
18:00 – Koncert kapeli ludowej *Padwianie*
19:00 – Koncert zespołu *Karczmarze*
20:00 – Zabawa z zespołem *Galeria Cover Band*

16 sierpnia, sobota

Godz. 14.00 - Dożynki gminy Przecław – tereny zielone za Szkołą Podstawową w Dobrynie

14:00 – Msza święta dożynkowa
15:20 – Przejazd korowodu
15:30 – Powitanie gości, prezentacja starostów
16:15 – Koncert Orkiestry Dętej Dobrynin
17:00 – Prezentacja wieńców
17:30 – Występ laureatów konkursu piosenki

18:00 – Folkowo z zespołem Pozytywnie Nakręcenie

19:00 – Wręczenie nagród
20:00 – Koncert i zabawa z zespołem *Pozytywnie Nakręcenie*

Godz. 14.00 - Dożynki gminy Wadowice Górne – tereny zielone przy OSP Wampierzów

14:00 – Msza św. w kaplicy w Wampierzowie
15:30 – Oficjalne otwarcie, przekazanie chleba, prezentacja wieńców
Występy zespołu *Wadowiaci* i grupy wokalne
Wręczenie statuetki „Sołtys Roku”
19:00 – Zabawa taneczna z zespołem *California*

17 sierpnia, niedziela

Godz. 14.00 - Dożynki gminy Radomyśl Wielki – plac wewnętrzny SP w Radomyślu Wielkim

14:00 – Msza św. w kościele parafialnym
15:00 – Korowód dożynkowy
15:30 – Uroczyste otwarcie, przekazanie chleba
16:00 – Konkurs wieńca dożynkowego i występ kapeli *Radomyślanie*
17:30 – Koncert zespołu *LESIOKI*
18:30 – Ogłoszenie wyników konkursu
19:30 – Zabawa z zespołem *LESIOKI*

Słomiane witacze zapraszają na dożynki

W gminie Wadowice Górne powstają wyjątkowe witacze – oryginalne dekoracje z bali słomy, które już tradycyjnie pojawiają się przed dożynkami.

Największą atrakcją jest imponujący „zamek” w Wampie-

rzowie, miejscu, gdzie odbędą się tegoroczne święta plonów.

Ale to nie wszystko! Na terenie całej gminy można podziwiać słomiane figury przedstawiające m.in. traktor, psa, Krecika z popularnej bajki, młyn, furmankę, a nawet policjantów i fotoradar. Te pomy-

ślane konstrukcje nie tylko zdobią okolice, ale też wprowadzają w wyjątkowy klimat, przypominając o rolniczych tradycjach regionu.

To doskonały sposób na uczczenie plonów i wspólne przygotowanie się do dożynkowych uroczystości. **Marta Warias**

REKLAMA



REKLAMA



Głośno o głośnym problemie

W ubiegły poniedziałek w wieczornym wydaniu programu „Uwaga!” TVN wyemitowano poruszający materiał interwencyjny, w którym jednym z głównych tematów było hałaśliwe sąsiedztwo dyskoteki w Mielcu. Reportaż przedstawił dramatyczną codzienność mieszkańców, którzy od lat zmagają się z uciążliwym hałasem dobiegającym z imprez organizowanych w sąsiedztwie ich domów.

– „Krzyki, burdy pod oknami, sikanie po płotach, wymiotowanie na posesje” – tak opisywali nocną rzeczywistość sąsiedzi lokali rozrywkowych. Jak podkreślono w programie, problem dotyczy nie tylko zakłócania ciszy nocnej, ale również realnego pogorszenia jakości życia mieszkańców, którzy czują się bezradni wobec sytuacji.

Jeden z mieszkańców wspominał, że poziom hałasu w jego domu przekraczał 70–80 decybeli, a u sąsiadów dochodził nawet do 100 decybeli, podczas gdy zgodnie z przepisami po godzinie 22:00 dopuszczalna wartość to 40 decybeli. Co więcej, jak przypomniano, zgodnie z art. 156 ustawy Prawo ochrony środowiska, na terenach wypoczynkowych obowiązuje zakaz używania urządzeń nagłaśniających. W przypadku Mielca przepis ten zdaje się być regularnie łamany.



„Uwaga!” TVN to jeden z najważniejszych programów interwencyjnych w Polsce.

Po pracy chciałbym odpocząć z rodziną, ale nie da się. Muzyka nie tylko uniemożliwia sen, ale wręcz normalne funkcjonowanie – mówił jeden z mieszkańców, który wraz z sąsiadami próbował rozmawiać z organizatorami imprez. – To nie spotkało się ze zrozumieniem.

Sprawa jest poważna – mieszkańcy zgłosili już ponad 30 spraw zakończonych prawomocnymi wyrokami sądowymi wobec organizatora imprez i DJ-ów za zakłócanie porządku publicznego. Kary? Symboliczne – rzędu 500–600 złotych. Jak mówią mieszkańcy, to kwoty, które dla

organizatorów są śmiesznie niskie i nie działają odstraszająco.

Głos w programie zabrał również prezydent Mielca Radosław Swół, który próbował doprowadzić do mediacji.

– Idealnym rozwiązaniem byłoby niekaranie mandataми, bo nie jest to skuteczne, ale

wypracowanie formuły, która pozwalałaby w trwały sposób ograniczyć emitowany hałas, na przykład przez budowę odpowiednich instalacji.

Tymczasem mieszkańcy szukają pomocy, gdzie tylko się da. Składali sprawy do sądów cywilnych, zgłaszali zawiadomienia do

prokuratury – również w sprawie nękania.

– Na początku odmówiono wszczęcia postępowania, ale po złożeniu zażalenia sprawa trafiła do sądu karnego.

W reportażu wystąpiła również kobieta, która z żalem przyznała:

– Gdybyśmy mogli cofnąć się w czasie, na pewno nie zdecydowalibyśmy się na zakup tego domu.

Inny mieszkaniec opowiadał, że musi spać w stoperach, a mimo to nadal budzi się w nocy.

– Nie wiemy, co będzie dalej. Czujemy się bezradni. Na naszym zdrowiu też się to odbija.

Dziennikarz „Uwagi!” podsumował sytuację bez złudzeń:

– Obawiam się, że notoryczne łamanie ciszy nocnej znacznie szybciej znajdzie swój finał w mieleckim sądzie niż w ewentualnym porozumieniu sąsiedzkim.

Warto dodać, że dzisiejszy program „Uwaga!” poświęcony był dwóm lokalizacjom – oprócz Mielca, problem nadmiernego hałasu przedstawiono również na przykładzie mieszkańców Krynicy Morskiej.

„Uwaga!” TVN to jeden z najważniejszych programów interwencyjnych w Polsce. Od ponad 20 lat dziennikarze pomagają ludziom w trudnych sytuacjach, nagłaśniając sprawy, których instytucje nie chcą dostrzec.

Marta Warias

Padew zyska szybkie połączenie z Sandomierzem

Polskie Linie Kolejowe podpisały trzy umowy o łącznej wartości prawie 3 mld zł netto na modernizację ważnych tras kolejowych w Podkarpaciu i Małopolsce. To inwestycje, które skrócą czas podróży, poprawią komfort pasażerów i włączą kolejne miejscowości do nowoczesnej sieci transportowej.

Na 108 z prędkością do 120 km/h i skróceniem czasu podróży o 25 minut

Podpisanie umowy na modernizację linii 108 Jasło – Nowy Zagórz z firmą PORR S.A. oznacza, że wchodzimy w najważniejszą fazę realizacji ogromnego projektu rozwojowego, wartego ponad 1 mld zł netto. Dzięki inwestycji zapewnimy podróżnym i mieszkańcom lepsze warunki i możliwości komunikacyjne w okolicach Krosna, Sanoka i Nowego Zagórza. Realizacja całego zadania umożliwi skrócenie czasu jazdy o ok.

25 minut. Trasa będzie przystosowana do ruchu pociągów pasażerskich z prędkością 120 km/h i towarowych z prędkością 110 km/h.

Wybudowanych zostanie 5 nowych przystanków: Jasło Sobniów, Krosno Huta, Krosno Guzikówka, Krosno Południe/Galeria, Zagórz Przemysłowy, a w ramach budowy łącznicy Jedlicze – Szebnie powstanie nowy przystanek Moderówka. Projekt zakończy się w 2029 r. Pozwoli mieszkańcom Krosna i okolicznych miejscowości na sprawną komunikację po całym regionie. Zmniejszy wykluczenie komunikacyjne i umożliwi zrównoważony rozwój gospodarczy i społeczny. Inwestycja finansowana jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021–2027.

– Udowadniamy dzisiaj, że kolej w Polsce jest kołem zamachowym rozwoju gospodarczego i społecznego. Kolejne miliardy złotych przeznaczamy na dostęp

do sprawnej i szybkiej komunikacji dla tysięcy mieszkańców miejscowości w Małopolsce i na Podkarpaciu – mówi Piotr Malępszak, wiceminister infrastruktury.

– Spójny system kolejowy to inwestycje zarówno w stolicach regionów, jak i w mniejszych ośrodkach, do których chcemy szybko, wygodnie i ekologicznie dowozić podróżnych. Dzięki podpisanym dziś umowom kolejne społeczności lokalne zostaną włączone do sieci transportowej – mówi Marcin Mochocki, członek zarządu PLK SA.

Nowość! Bezpośrednie, 35-minutowe połączenie na linii Sandomierz – Padew

900 milionów złotych przeznaczymy też na inny ważny subregion Podkarpacia. Modernizację połączenia Stalowa Wola – Tarnobrzeg – Sandomierz – Ocice – Padew zrealizuje firma Swietelsky Rail Polska sp. z o.o., która wykona prace do II kwartału 2028 r. Przedsięwzię-

cie obejmuje trasę położoną na pograniczu województw podkarpackiego i świętokrzyskiego – w sumie 66 kilometrów trzech linii kolejowych (nr 25, 74 i 78). Wszystkie będą dostosowane do prędkości 120 km/h. Na linii Sandomierz – Grębów (78) czas przejazdu skróci się o 5 minut (z 13 do 8 minut). Obecnie pociągi na tym odcinku jeżdżą 60 km/h. Na linii Sandomierz – Padew bezpośrednie połączenia wyniosą 35 minut – obecnie ich tam nie ma wcale. O 3 minuty skróci się czas przejazdu na odcinku linii 74 Tarnobrzeg – Stalowa Wola i wyniesie około 20 minut.

Ważnym efektem prac będzie lepszy poziom obsługi podróżnych. Zapewnią go zmodernizowane stacje i przystanki: Tarnobrzeg, Tarnobrzeg Sobów, Tarnobrzeg Ocice, Tarnobrzeg Olszynka Grębów, Chmielów, Wielowieś, Dąbrowica Małopolska, Turbia, Kępie Zaleszańskie, Zbydniów, Skopanie, Padew Narodowa. Przebudowane obiekty

ułatwią dostęp do pociągów. Finansowanie inwestycji również możliwe jest dzięki programowi Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej.

Małopolska również zyska. Z Rabki Zaryte, przez Mszanę Dolną do Kasiny Wielkiej pojeździemy nową linią z prędkością 120 km/h

Z kolei w Małopolsce przeszło 567 mln zł netto przeznaczymy na modernizację kolejnego fragmentu linii kolejowej nr 104, a konkretnie odcinka Rabka Zaryte – Mszana Dolna – Fornale (Kasina Wielka). Dzięki inwestycji PLK SA, finansowanej ze środków budżetowych, wybudujemy nowoczesną linię kolejową dostosowaną do prędkości 120 km/h. Wcześniej pociągi na tym odcinku poruszały się z prędkością 30 km/h i kursowały okazjonalnie. Prace w ciągu najbliższych 24 miesięcy zrealizuje konsorcjum w składzie PORR S.A. i Trakeja System Sp. z o.o.

Oprócz wymiany torów, elektryfikacji i budowy 66 nowych obiektów inżynierskich, zadanie obejmuje również modernizację przystanków Raba Niżna, Mszana Dolna Marki i stacji Mszana Dolna. Inwestycja jest częścią wielomiliardowego projektu „Podłęża-Piekiełko”, który do 2030 r. zrewolucjonizuje transport na południu Małopolski. Dzięki budowie nowego połączenia Krakowa z Zakopanem i Nowym Sączem PLK SA ułatwi rozwój gospodarczy i społeczny Sądecczyzny i Limanowszczyzny. Zwiększy atrakcyjność turystyczną lokalnych ośrodków i poprawi jakość codziennych podróży. Po zakończeniu prac najszybsze pociągi dojadą z Krakowa do Nowego Sącza w ok. 60 minut, do Limanowej w ok. 40 minut, a do Zakopanego w 90 minut. To czasy nieosiągalne obecnie dla innych środków transportu.

Marta Warias

14-latek w brawurowym pościgu ulicami Mielca

Policyjny pościg przez Mielec i Wolę Mielecką zakończony uderzeniem w sklep. Za kierownicą nie siedział ani pirat drogowy z kryminalną przeszłością, ani pijany kierowca – a... 14-latek, który tłumaczył ucieczkę strachem przed konsekwencjami.

To miała być zwykła noc w Mielcu, ale 10 sierpnia około godziny 23.00 ulice miasta zamieniły się w scenę rodem z sensacyjnego filmu.

Świadkowie relacjonują, że na ulicy Wojsławskiej rozpoczął się policyjny pościg za samochodem osobowym. W akcję zaangażowanych było kilka radiowozów, a finał nastąpił dopiero w Woli Mieleckiej – w dość zaskakujących okolicznościach.

Jak poinformowała oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Mielcu Bernadetta Krawczyk, kierowca nie zatrzymał się

do kontroli drogowej, co było bezpośrednim powodem rozpoczęcia pościgu. O godzinie 23:45 pędzący pojazd zakończył jazdę, uderzając w budynek sklepu Delikatessy w Woli Mieleckiej.

Dopiero wtedy wyszło na jaw, kto siedział za kierownicą. – Okazało się, że to... 14-letni mieszkaniec powiatu mieleckiego – przekazała policja. Chłopak był trzeźwy. W rozmowie z funkcjonariuszami miał tłumaczyć, że uciekał, bo bał się konsekwencji.

Nieletni został przesłuchany, a następnie zwolniony do domu pod opiekę rodziców. Teraz za swoje czyny odpowie przed sądem rodzinnym.

Policja o pościgu

W niedzielę, po godz. 23 na ul. Jana Pawła II w Mielcu, policjanci podjęli interwencję wobec kierującego pojazdu marki Seat.

Jednak kierowca na widok radiowozu przyspieszył i nie reagował na sygnały świetlne i dźwiękowe nakazujące zatrzymanie się. Podczas ucieczki kierujący stracił panowanie nad pojazdem i wypadł z drogi po czym uderzył w budynek sklepu.

Gdy pojazd zatrzymał się, młody kierujący kontynuował ucieczkę pieszo, jednak po chwili został on zatrzymany przez policjantów. Po sprawdzeniu okazało się, że samochodem kierował 14-latek, który na szczęście nie doznał żadnych obrażeń.

Jak się okazało, młody mężczyzna bez niczyjej wiedzy i zgody zabrał z domu kluczyki od samochodu i postanowił pojechać do kolegi. Nie zatrzymał się do kontroli twierdząc, że się bał konsekwencji jakie może ponieść za jazdę bez uprawnień. 14-latek był trzeźwy, a wynik na zawartość substancji niedozwolonych okazał się negatywny. Nastolatek za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem rodzinnym i nieletnich.

Paulina Konieczny

Gdzie szukać pomocy?

Zjawisko przemocy jest jednym z podstawowych zagrożeń dla rodziny, jak i poszczególnych ich członków. Często ofiary cierpią w milczeniu całymi latami. Nie wstydzmy się szukać pomocy. Zareagujmy nim będzie za późno. W ramach wykonywanych czynności, policjanci współpracują z przedstawicielami różnych podmiotów i organizacji pozarządowych w zakresie udzielania pomocy osobom dotkniętym przemocą domową.

Koordynatorem procedury „Niebieskiej Karty” w Komendzie Powiatowej Policji w Mielcu jest st. asp. **Magdalena Skulimowska**, tel. 47 8227 587

W sytuacji wymagającej natychmiastowej pomocy i interwencji należy dzwonić na numer alarmowy 112.

Poniżej zamieszczamy informacje dotyczące podmiotów

i organizacji pozarządowych udzielających wsparcie dla osób i rodzin dotkniętych przemocą domową na terenie powiatu mieleckiego.

1. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Mielcu
tel. 17 78 00 505
2. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Borowej
tel. 17 581 53 55
3. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Czerminie
tel. 17 250 63 47
4. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gawluszowicach
tel. 17 250 6430

5. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Mielcu
tel. 17 787 56 00
6. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Mielcu
tel. 17 717 52 50
7. Ośrodek Pomocy Społecznej w Padwi Narodowej
tel. 15 811 93 14
8. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Przecławiu
tel. 17 227 67 45
9. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Radomyślu Wielkim
tel. 14 681 97 22
10. GOPS w Tuszowie Narodowym
tel. 17 774 37 40
11. GOPS w Wadowicach Górnych
tel. 14 666 98 30

Marta Warias

Jedziesz na wakacje? Uważaj!

Okres wakacyjny to czas kiedy często przebywamy poza miejscem swojego zamieszkania. Wyjeżdżając, zostawiamy zamknięty dom, a w nim swój dobytek. Zadbajmy o odpowiednie zabezpieczenie swojego mieszkania czy domu przed wyjazdem. Mieleccy policjanci apelują o rozsądek i czujność.

Wyjeżdżając, właściwie zabezpieczmy nasze mieszkania, domy czy też garaże. Przestrzegając kilku podstawowych zasad, możemy się zabezpieczyć przed niemiłą niespodzianką po powrocie z wypoczynku:

- pamiętajmy, aby pozostawić drzwi i okna zamknięte,
- opuszczając na dłużej mieszkanie, nie zostawiamy widocznych oznak swej nieobecności,
- jeżeli jest to możliwe, poprośmy sąsiadów, znajomych, rodzinę by otwierali na krótko okna, opróżniali skrzynkę z kore-

spondencji, wieczorem włączali na jakiś czas światło w kuchni lub w którymś z pokoi.

- zwracajmy również uwagę na hałasy, niecodzienne odgłosy dochodzące z klatki schodowej, wynoszenie mebli lub sprzętów domowych przez osoby obce, którym nie towarzyszy nikt ze znanych sąsiadów.

Planując wyjazd, nie informujmy o tym w mediach społecznościowych. Przestępcy także w ten sposób dowiadują się, że mieszkanie pozostaje bez domowników. Nie bójmy się poprosić sąsiadów, aby zwracali uwagę czy w pobliżu domu, mieszkania nie kręcą się obcy ludzie. Jeśli sami jesteśmy świadkami takiej sytuacji, zapamiętajmy ich wygląd. Przezorność może uchronić przed kradzieżą, natomiast spostrzeżenia mogą być przydatne policji, gdyby do włamania doszło.

Jeśli dojdzie to przestępstwa, jak najszybciej poinformujmy o tym policję.

Marta Warias

9 kolizji i 2 pijanych kierowców

Miniony weekend na drogach powiatu mieleckiego upłynął pod znakiem wzmożonych działań policji. Od piątku do poniedziałku funkcjonariusze odnotowali 9 kolizji drogowych. Oprócz rutynowych patroli prowadzili także kontrole ukierunkowane na wykroczenia bezpośrednio zagrażające bezpieczeństwu.

Policjanci reagowali m.in. na nadmierną prędkość, nieprawidłowe wyprzedzanie oraz wymuszanie pierwszeństwa.

PODZIĘKOWANIA

Szczególną uwagę zwracano na stan trzeźwości kierowców – w ciągu kilku dni skontrolowano 116 osób za kierownicą. Dalszą jazdę udaremniono dwóm nietrzeźwym kierującym.

Łącznie w trakcie weekendu mundurowi ujawnili 35 wykroczeń drogowych. Jak podkreśla mielecka policja, celem działań jest poprawa bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu, a dla kierowców łamiących przepisy – zwłaszcza prowadzących po alkoholu – nie ma pobjazdliwości.

Marta Warias

Tragiczny wypadek w sąsiednim powiecie

W piątek, 8 sierpnia, po godzinie 15:00 w miejscowości Olszyny (gmina Rzepiennik Strzyżewski) doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Na miejsce natychmiast skierowano zastępy straży pożarnej, zespoły ratownictwa medycznego, śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz policję.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że chłopiec w wieku około 10–12 lat, poruszający się hulajnogą elektryczną, z nieustalonych jeszcze przyczyn wjechał na drogę, wprost pod jadący samochód ciężarowy. Kierowca ciężarówki był trzeźwy.

Na miejscu przez blisko godzinę trwała intensywna reanimacja. Ratownicy walczyli o życie dziecka, jednak mimo podjętych działań, chłopca nie udało się uratować.

Policja pod nadzorem prokuratora prowadzi czynności mające na celu ustalenie dokładnych okoliczności i przyczyn tragedii.

To kolejne zdarzenie, które przypomina o konieczności zachowania szczególnej ostrożności na drogach – zarówno przez kierowców, jak i osoby korzystające z hulajnóg czy rowerów, zwłaszcza w rejonach o ograniczonej widoczności.

Marta Warias

Serdeczne podziękowania
dla
personelu zakładu pogrzebowego Charon
za okazaną empatię i profesjonalizm

składa
Rodzina
śp. Czesława Rogóż



REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak

ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

♦ Szybka i profesjonalna obsługa
♦ Dyżur telefoniczny 24h/7



Zmarli

2 SIERPANIA	4 SIERPANIA	6 SIERPANIA	8 SIERPANIA
Jan Szkotnicki (1953)	Janina Sokołowska (1926)	Anna Herba (1940) Helena Adamczyk (1955) Krystyna Jarosz (1937)	Józef Kozik (1950) Adam Sowa (1952) Teresa Kamuda (1947)
3 SIERPANIA	5 SIERPANIA	7 SIERPANIA	10 SIERPANIA
Jacek Klaus (1969) Władysława Pezda (1934) Bogusław Augustyn (1969) Kazimierz Lyko (1948)	Eugeniusz Gozwon (1935) Wiesława Kapusta (1949) Stanisława Łuszcz (1953)	Feliks Dziekan (1938) Helena Wilk (1931) Janina Kuraś (1932)	Jerzy Markulis (1935) Helena Pacek (1935) Edward Krzeń (1953)

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE

tel. 17 586 32 97, 502 338 048



REKLAMA

LITERKA
LITERNICTWO W KAMIENIU
www.literkawkamieniu.pl

♦ Napisy, dopiski nagrobkowe bez demontażu tablicy
♦ Odnowianie, renowacja napisów
♦ Usuwanie plam z granitu
♦ Impregnacja kamienia

Tel. 531 437 900



Zmarł ks. Marek Usarz

6 sierpnia 2025 roku zmarł śp. ksiądz mgr Marek Usarz – emerytowany proboszcz parafii Łączki Brzeskie, rezydent parafii pw. Świętej Rodziny w Tarnowie.

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Marka Usarza rozpoczęła się w niedzielę 10 sierpnia 2025 roku Mszą Świętą żałobną w kościele parafialnym w Ujanowicach o godz. 15.00. Dzień później, w poniedziałek 11 sierpnia o godz. 9.00, zostanie odprawiona Msza Święta w Domu Księża Diecezji Tarnowskiej im. św. Józefa w Tarnowie. Następnie o godz. 12.00 w kościele pw. Świętej Rodziny w Tarnowie sprawowana będzie Msza Święta pogrzebowa, po której ciało

Zmarłego zostanie złożone na Starym Cmentarzu w Tarnowie.

Ks. Marek Usarz urodził się 21 listopada 1950 roku w Tarnowie jako syn Romana i Weroniki z domu Łakoma. W 1968 roku zdał maturę, a następnie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. W czasie formacji seminaryjnej odbył także dwuletnią służbę wojskową. Święcenia kapłańskie przyjął 1 czerwca 1975 roku z rąk biskupa Jerzego Ablewicza.

Posługę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz w parafii Gółkowie, a następnie służył wiernym w Krynicy-Zdroju, Tuchowie, Czchowie i Sękowej. W 1986 roku został proboszczem parafii Janowice, a od 1991 roku kierował parafią w Łącz-

kach Brzeskich. W 1999 roku objął urząd proboszcza w Ujanowicach, gdzie posługiwał do przejścia na emeryturę w 2013 roku.

Po zakończeniu pracy duszpasterskiej zamieszkał jako rezydent w parafii Świętej Rodziny w Tarnowie, pozostając nadal czynnie zaangażowany w życie wspólnoty.

W trakcie swojej posługi był również kapłanem szpitala w Tuchowie, referentem ds. misji w dekanacie Mielec-Południe oraz wizytatorem nauki religii. Za gorliwą pracę duszpasterską otrzymał odznaczenia diecezjalne: Expositorium Canoniale (1987) oraz Rochetto et Mantolito (1993).

Marta Warias

Wjechał w policyjny radiowóz

W piątkowe popołudnie, 65-letni mieszkaniec Borowej postanowił wsiąść za kierownicę pod wpływem alkoholu. Jego „raj” zakończył się w sposób nieoczekiwany – wjechał w tył... nieoznakowanego radiowozu.

Do zdarzenia doszło po godzinie 12 na skrzyżowaniu ulic Żeromskiego i Jagiellończyka w Mielcu. Kierowca osobowego opla nie zachował bezpiecznego odstępu i uderzył w pojazd, którym – jak się okazało – jechali funkcjonariusze mieleckiej komendy.

Policjanci od razu podjęli interwencję. Szybko wyszło na jaw, że sprawca kolizji był kom-

pletnie pijany – badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w jego organizmie.

– Kierowca stracił prawo jazdy. Teraz za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem – mówi podkomisarz Bernadetta Krawczyk, oficer prasowa KPP Mielec.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów. Oprócz tego, 65-latek odpowie również za wykroczenie – spowodowanie kolizji drogowej.

Policjanci po raz kolejny apelują: jeśli widzisz, że ktoś pod

wpływem alkoholu siada za kierownicę – reaguj.

Każda dawka alkoholu za kółkiem to prośenie się o tragedię – ostrzegają funkcjonariusze. Pijany kierowca może być zagrożeniem nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla innych uczestników ruchu drogowego.

– Pamiętajmy, że każda ilość wypitego alkoholu obniża koncentrację, zmniejsza szybkość reakcji oraz powoduje błędną ocenę odległości i prędkości. Pijani kierowcy to śmiertelne zagrożenie na drogach – dodaje podkom. Krawczyk.

PK

Niewybuch w Radomyślu



Pocisk pochodził najprawdopodobniej z czasów II wojny światowej

Niebezpieczne znalezisko odkryto rano 6 sierpnia na jednej z działek przy ulicy Podlesie w Radomyślu Wielkim. Podczas prac ziemnych prowadzonych w związku z budową domu jednorodzinnego, właściciel posesji natknął się na pocisk, który – jak się później okazało – pochodzi najprawdopodobniej z czasów II wojny światowej.

Na miejsce natychmiast wezwano policję. Mundurowi z Komendy Powiatowej Policji w Radomyślu Wielkim zabezpieczyli teren i potwierdzili, że znalezisko to niewybuch. Do akcji wkroczył również policyjny pirotechnik, który przeprowadził szczegółowe rozpoznanie minersko-pirotechniczne. Ekspertyza wykazała, że odnaleziony obiekt to

pocisk odłamkowo-burzący kalibru 122 mm, wyposażony w zapalnik, pochodzący najprawdopodobniej z okresu II wojny światowej.

Policjanci powiadomili saperów, którzy zajęli się neutralizacją pocisku i przeszukali okolicę pod kątem innych niebezpiecznych przedmiotów.

Julia Bogdan

Prawo jazdy stracił... po dwóch dniach

W czwartek na terenie powiatu mieleckiego policjanci ruchu drogowego zatrzymali młodego kierowcę audi, który w rażący sposób złamał przepisy ruchu drogowego. Jego brawurowa jazda zakończyła się poważnymi konsekwencjami.

W czwartek po godzinie 14 w miejscowości Wadowice Górne policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli kierowcę audi. 21-letni mieszkaniec gminy Radomyśl Wielki je-

chał w obszarze zabudowanym z prędkością 164 km/h, czyli aż o 114 km/h więcej niż pozwalają przepisy.

Za rażące przekroczenie prędkości mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł, otrzymał punkty karne oraz stracił prawo jazdy na trzy miesiące. Jak się okazało, dokument posiadał zaledwie od dwóch dni.

– Takie zachowanie na drodze to nie tylko łamanie przepisów, ale realne zagrożenie dla

życia i zdrowia innych uczestników ruchu – podkreślają mieleccy policjanci.

Nadmierna prędkość wciąż pozostaje jedną z głównych przyczyn najtragiczniejszych wypadków drogowych. Funkcjonariusze apelują do kierowców, by przestrzegali obowiązujących limitów, a także zachowywali szczególną ostrożność w rejonach przejść dla pieszych, przejazdów rowerowych oraz skrzyżowań.

Marta Warias

16-latek trafił do szpitala

Na przejściu dla pieszych, ul. Szafera w rejonie sklepu Cyklo Centrum, został potrącony 16-letni rowerzysta. Jak informuje mielecka policja, zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek drogowy.

W środę 6 sierpnia, po godzinie 21 na ulicy Szafera w Mielcu doszło do groźnie wyglądającego wypadku.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że 16-letni nieletni poruszał się rowerem bez oświetlenia i wjechał na przejście dla pieszych. W tym samym momencie został potrącony przez samochód marki Seat, którym kierował 21-letni mężczyzna – przekazała podkom. Bernadetta Krawczyk, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Mielcu.

Na miejscu szybko pojawiły się służby ratunkowe. Rowerzysta został przetransportowany do szpitala.

Kierowca seata był trzeźwy. Policjanci prowadzą dalsze czynności mające na celu szczegółowe wyjaśnienie okoliczności zdarzenia.

PK

Wjechali na tory mimo zakazu

We wtorek, w ramach ogólnopolskiej akcji „STOP BRAWURZE”, mieleccy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Służby Ochrony Kolei prowadzili intensywne kontrole w rejonie przejazdów kolejowych i torowisk na terenie powiatu mieleckiego.

Jak pokazuje praktyka – przejazdy kolejowe są miejscami, w których z pozoru drobna decyzja może doprowadzić do tragedii. Pomimo wyraźnych sygnałów ostrzegawczych, nadal dochodzi do sytuacji, w których kierujący pojazdami decydują się na wjazd na tory pomimo czerwonego światła. Takie przypadki

ujawniono również podczas dziesiętnych działań w powiecie.

Policjanci zatrzymali kilku kierowców, którzy zignorowali sygnały zakazujące wjazdu na przejazd kolejowy. Przypominamy – takie wykroczenia są surowo karane. Grozi za nie nie tylko mandat karny, ale także punkty karne, które mogą skutkować utratą prawa jazdy. Co najważniejsze – to zagrożenie życia zarówno dla kierowcy, jak i pasażerów pociągu.

Nie obyło się również bez interwencji wobec pieszych. Funkcjonariusze zwracali uwagę na osoby przechodzące przez tory w miejscach niedozwolonych – często w pośpiechu, „na skrót”,

bez świadomości, że pociąg porusza się z dużą prędkością i ma długi dystans hamowania. Takie zachowania są nielegalne i skrajnie niebezpieczne.

Wspólne działania Policji i Służby Ochrony Kolei koncentrują się na: zwiększaniu świadomości zagrożeń związanych z ignorowaniem przepisów w rejonie torowisk, edukacji uczestników ruchu, zarówno kierowców, jak i pieszych, realnej prewencji, czyli zapobieganiu tragediom, które niestety wciąż się zdarzają.

Pamiętajmy: życie mamy tylko jedno – nie warto go tracić na torach.

Marta Warias

REKLAMA

MECHANIKA POJAZDÓW

Pewność na drodze zaczyna się w MKS Mielec

MKS Mielec

- WYMIANA OLEJU I FILTRÓW
- DIAGNOSTYKA
- UKŁAD HAMULCOWY

- NAPRAWY BIEŻĄCE
- WULKANIZACJA
- REGENERACJA DPF

MIEJSKA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA SP. Z O.O.

ul. Moniuszki 12, 39-300 Mielec

609 900 115

605 300 286

Prawo jazdy wcześniej, ale z opiekunem

Rząd kończy prace nad nowelizacją ustawy o ruchu drogowym, która pozwoli uzyskać prawo jazdy kategorii B już od 17. roku życia. Zmiana ma ułatwić młodym ludziom start na rynku pracy i zmniejszyć wykluczenie komunikacyjne w mniejszych miejscowościach.

Nowe przepisy zakładają, że młody kierowca będzie mógł prowadzić samochód tylko w towarzystwie dorosłego opiekuna – osoby mającej minimum 25 lat i prawo jazdy od co najmniej 5 lat. Taki okres „jazdy pod nadzorem” ma trwać minimum sześć miesięcy i będzie częścią obowiązkowego dwuletniego okresu próbnego.

Surowe wymagania i liczne ograniczenia

Samodzielna jazda z młodszymi pasażerami będzie zabroniona – niepełnoletnich nie będzie moż-

na przewozić, a liczba pasażerów będzie ściśle ograniczona.

Dodatkowo w tym okresie obowiązywać będą znacznie surowsze limity prędkości:

- 50 km/h w terenie zabudowanym (nawet jeśli znak pozwala na więcej),
- 80 km/h poza terenem zabudowanym,
- 100 km/h na drogach ekspresowych i autostradach,
- 20 km/h w strefie zamieszkania.

Nowi kierowcy będą musieli również przestrzegać zasady 0,0 promila – dla nich nie będzie żadnej tolerancji dla alkoholu.

Zielony listek i dodatkowe oznaczenia

Każdy kierowca w okresie próbnym (do 2 lat od uzyskania prawa jazdy) będzie zobowiązany oznaczyć pojazd zielonym listkiem klonowym – naklejką z przodu i z tyłu samochodu. Brak naklejki oznacza nie tylko

mandat, ale też możliwość cofnięcia uprawnień i konieczność ponownego zdawania egzaminu.

Na prawie jazdy młodych kierowców znajdzie się specjalny kod ograniczający ich uprawnienia, który jasno wskaże, że mogą prowadzić pojazdy tylko pod opieką osoby z doświadczeniem.

Wysokie OC i ścisła kontrola

Młody kierowca to spore ryzyko – tak przynajmniej oceniają to ubezpieczyciele. Szacuje się, że koszt obowiązkowego ubezpieczenia OC dla kierowcy w wieku 17–20 lat może sięgać nawet 4500 zł rocznie – i to przy czystym koncie.

To jednak nie wszystko. W okresie próbnym wystarczą trzy wykroczenia, by stracić prawo jazdy. Po dwóch – okres próbný zostaje automatycznie przedłużony o kolejne dwa lata.

Marta Warias

Koniec hybryd i paznokci żelowych

Od 1 września 2025 roku nastąpi rewolucja w branży kosmetycznej – z półek znikną lakiery hybrydowe i żele do paznokci w dotychczasowej formule. Główny Inspektorat Sanitarny potwierdził wprowadzenie całkowitego zakazu stosowania substancji TPO w kosmetykach.

TPO, czyli tlenek difenylo-(2,4,6-trimetylobenzoi)fosfiny jest niezbędny do utwardzania lakierów hybrydowych i żeli pod lampą UV/LED. Bez niego lakiery nie twardnieją, a manicure nie trzyma się tygodniami – jak dotąd przyzwyczaiły się miliony kobiet w Polsce i na świecie.

Substancja ta od lat znajdowała się w setkach produktów do stylizacji paznokci. I choć do tej pory jej użycie było dopuszczone – wyłącznie w ograniczonym stężeniu i do użytku profesjonalnego – od września 2025 r. nie będzie już mowy o żadnych wyjątkach.

Dlaczego TPO zostało zakazane?

Decyzja Sanepidu to bezpośrednia konsekwencja zmian w unijnym rozporządzeniu dotyczącym kosmetyków. TPO zostało zaklasyfikowane jako substancja szkodliwa dla rozrod-



Popularne lakiery do paznokci znikną z salonów.

ności kategorii 1B. W świetle przepisów, taka klasyfikacja uniemożliwia dalsze stosowanie TPO w jakichkolwiek kosmetykach – niezależnie od stężenia czy przeznaczenia.

Z dniem 1 września 2025 roku zacznie obowiązywać bezwzględny zakaz stosowania TPO w kosmetykach. Oznacza to, że:

Producenci nie będą mogli wprowadzać do obrotu kosmetyków zawierających TPO. Salony kosmetyczne i hurtownie nie będą mogły sprzedawać produktów z TPO – nawet z dotychczasowych zapasów. Stylizacja paznokci przy użyciu żeli i lakierów hybrydowych w dotychczasowej formie stanie się nielegalna.

To ogromna zmiana dla branży beauty, która przez ostatnie lata opierała się w dużej mierze na manicure hybrydowym i żelowym.

Warto zaznaczyć, że tradycyjne lakiery do paznokci – te, które schną naturalnie i nie zawierają TPO – pozostają całkowicie bezpieczne i dopuszczone do obrotu.

Zakaz stosowania TPO to nie tylko decyzja administracyjna, ale także koniec ery stylizacji paznokci, jaka przez ostatnią dekadę stała się standardem. Hybrydy i żele zdominowały rynek, ale od września 2025 będą musiały ustąpić miejsca nowym, bezpieczniejszym rozwiązaniom.

Marta Warias

Do tych specjalistów pójdziesz bez skierowania

Od połowy sierpnia pacjentom będzie łatwiej dostać się do niektórych specjalistów. Sejm przyjął 5 sierpnia nowelizację ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, która zdejmuje z lekarzy rodzinnych obowiązek wystawiania skierowań w trzech przypadkach.

Po zmianach wystarczy umówić się na wizytę – bez wcześniejszego umawiania się do POZ – jeśli potrzebujemy:

- wizyty u psychologa,
- badania u optometrysty,
- konsultacji u lekarza medycyny sportowej.

Nowe przepisy mają szczególne znaczenie dla osób w kryzysie psychicznym. Do tej pory konieczność zdobycia skierowania bywała dodatkową barierą, a problem jest poważny. Teraz pierwszy kontakt z psychologiem będzie możliwy szybciej i bez dodatkowych formalności.

Zmiana ucieszy również sportowców – zarówno zawodowych, jak i amatorów. Lekarz medycyny sportowej kwalifikuje do udziału w zawodach, diagnozuje urazy i przeciążenia, a także wystawia zaświadczenia wymagane przez szkoły czy kluby.

Z kolei w przypadku optometrystów nowelizacja zwiększa ich znaczenie w systemie publicznym. Jeśli pracują w placówce z kontraktem NFZ, będą mogli wystawiać skierowania do okulisty, co powinno odciążyć lekarzy rodzinnych i przyspieszyć dalszą diagnostykę.

Zmiany wejdą w życie 14 dni po publikacji ustawy w Dzienniku Ustaw. Dla pacjentów oznacza to krótsze kolejki, mniej formalności i szybszą pomoc w kluczowych sytuacjach.

Marta Warias

Płoty i bramy według nowych zasad

Ministerstwo Rozwoju i Technologii opublikowało projekt nowego rozporządzenia określającego warunki techniczne dla budynków. Jest to efekt zmian w ustawie Prawo budowlane z 7 lipca 1994 r., które wymusiły dostosowanie przepisów do obecnych potrzeb i standardów. Nowe regulacje mają wejść w życie w 2026 roku.

Projekt obejmuje szereg zagadnień – od usytuowania budynków, przez instalacje, place zabaw, aż po organizację miejsc odbioru odpadów. Jedną z wyraźnych nowości są przepisy dotyczące ogrodzeń.

Bezpieczniejsze ogrodzenia

W myśl proponowanych regulacji ogrodzenia nie będą

mogły stwarzać zagrożenia dla ludzi i zwierząt. W praktyce oznacza to m.in. zakaz umieszczania na ogrodzeniu – na wysokości mniejszej niż 2,2 m – ostro zakończonych elementów, drutu kolczastego, tłuczonego szkła i innych materiałów o podobnym charakterze.

To zmiana w stosunku do obecnych przepisów, które pozwalają na montaż takich zabezpieczeń już od wysokości 1,8 m.

Projekt rozporządzenia wskazuje również, że bramy i furtki w ogrodzeniu nie będą mogły otwierać się na zewnątrz działki. Dodatkowo furtki przy budynkach mieszkalnych wielorodzinnych, użyteczności publicznej czy zamieszkania zbiorowego będą musiały mieć co najmniej 0,9 m szerokości i być zaprojektowane tak, aby nie utrudniały

dostępu osobom ze szczególnymi potrzebami.

Co z istniejącymi ogrodzeniami i budynkami?

Nowe przepisy będą dotyczyły tylko tych inwestycji, które powstaną lub będą przebudowywane po wejściu w życie rozporządzenia. Jeżeli na danej nieruchomości nie prowadzi się budowy, przebudowy, zmiany sposobu użytkowania czy prac projektowych, nie ma obowiązku dostosowywania istniejących obiektów do nowych standardów. Budynki i ogrodzenia powinny wtedy spełniać wymagania, które obowiązywały w momencie ich powstania.

Projekt rozporządzenia jest obecnie w fazie konsultacji. Ostateczny kształt przepisów poznamy po zakończeniu prac legislacyjnych.

Marta Warias

Kaucja wraca po latach

Od 1 października 2025 roku w Polsce zacznie obowiązywać długo oczekiwany system kaucyjny. Obejmie on napoje w opakowaniach oznaczonych specjalnym logo z informacją o wysokości kaucji. Butelki plastikowe do 3 litrów oraz puszki do 1 litra będą objęte kaucją 50 gr, a butelki szklane wielokrotnego użytku do 1,5 litra – kaucją 1 zł.

Od 1 października 2025 roku w Polsce zacznie obowiązywać długo oczekiwany system kaucyjny. Obejmie on napoje w opakowaniach oznaczonych specjalnym

logo z informacją o wysokości kaucji. Butelki plastikowe do 3 litrów oraz puszki do 1 litra będą objęte kaucją 50 gr, a butelki szklane wielokrotnego użytku do 1,5 litra – kaucją 1 zł.

Opakowania będzie można zwrócić bez paragonu w dowolnym punkcie uczestniczącym w systemie, nie tylko w sklepie, w którym dokonano zakupu. Punkty zwrotu znajdą się m.in. w supermarketach, drogeriach, stacjach benzynowych, a nawet w niektórych aptekach.

Obowiązek odbierania opakowań będą miały placówki handlowe o powierzchni powy-

żej 200 m², które sprzedają produkty w opakowaniach z kaucją. Mniejsze sklepy mogą to robić dobrowolnie, z wyjątkiem tych, które oferują napoje w szklanych butelkach wielokrotnego użytku – te muszą przyjmować zwroty.

Punkty zbiórki będą działać także w formie automatów kaucyjnych oraz mobilnych stanowisk podczas dużych wydarzeń kulturalnych i sportowych. Ministerstwo Środowiska podkreśla, że celem systemu jest ułatwienie recyklingu i zmniejszenie ilości odpadów w środowisku.

Marta Warias

Mielczanie na zaprzysiężeniu

6 sierpnia 2025 roku Karol Nawrocki złożył uroczystą przysięgę przed Zgromadzeniem Narodowym i oficjalnie objął urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W wydarzeniu wzięli też udział mielczanie.

Wydarzenie miało miejsce w Sali Posiedzeń Sejmu RP i rozpoczęło się zgodnie z protokołem – od powitania Prezydenta RP Andrzeja Dudy oraz Prezydenta-Elekta Karola Nawrockiego wraz z małżonkami przez Marszałka Sejmu Szymona Hołownię i Marszałek Senatu Małgorzatę Kidawę-Błońską.

Wśród uczestników wydarzeń nie zabrakło przedstawicieli Mielca. Między innymi członkowie NSZZ „Solidarność” z zakładów PZL Mielec wzięli udział w manifestacji poparcia dla nowo zaprzysiężonego prezydenta.

— Trwa manifestacja poparcia dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego! Jesteśmy tu razem, zjednoczeni i pełni energii — napisali na swoim profilu przedstawiciele Solidarności PZL Mielec. — Obecna Solidarność PZL Mielec – zawsze wierni Polsce i solidarności



Karol Nawrocki zaprzysiężony na Prezydenta RP. Mielecka Solidarność wśród uczestników uroczystości.

wym wartościom. Upominamy się również o nasz śmigłowiec Black Hawk. Chcemy produkować w Mielcu śmigłowce Black Hawk dla Wojska Polskiego!

Po złożeniu przysięgi, nowy Prezydent RP udał się z Marszałkami Sejmu i Senatu do głównego holu parlamentu, gdzie złożył kwiaty m.in. przed tablicami upamiętniającymi prezydenta Lecha Kaczyńskiego, Marszałka Macieja Płażyńskiego, a także posłów i senatorów poległych

w II wojnie światowej oraz ofiar katastrofy smoleńskiej.

Kolejnym punktem uroczystości była Msza Święta w intencji Ojczyzny i Prezydenta RP, odprawiona w samo południe w Bazylice Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela przy ul. Świętojańskiej w Warszawie. Ostatnim oficjalnym akcentem dnia było uroczyste wejście Pary Prezydenckiej do Pałacu Prezydenckiego.

Nowy Prezydent, historyk, działacz społeczny i były prezes

Instytutu Pamięci Narodowej, już w kampanii wyborczej zapowiadał kontynuację polityki patriotycznej oraz wsparcie dla polskiego przemysłu zbrojeniowego. Udział przedstawicieli mieleckiej Solidarności w dzisiejszych wydarzeniach stanowi wyraźny sygnał, że oczekiwania wobec prezydenta z regionów przemysłowych są duże — zwłaszcza w kontekście krajowej produkcji śmigłowców Black Hawk dla polskiego wojska.

Mieszkańcy Mielca liczą na to, że prezydentura Karola Nawrockiego przyniesie konkretne decyzje wspierające rozwój lokalnych zakładów i zwiększenie zamówień dla polskich producentów zbrojeniowych. Obecność przedstawicieli PZL Mielec w Warszawie jest nie tylko wyrazem poparcia, ale też przypomnieniem, że Podkarpacie czeka na realizację obietnic dotyczących przemysłu i bezpieczeństwa.

Marta Warias

50 lat razem?

Urząd Stanu Cywilnego w Mielcu zachęca pary małżeńskie z długoletnim stażem do składania wniosków o przyznanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. To prestiżowe odznaczenie nadawane jest przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej tym, którzy przeżyli wspólnie co najmniej pół wieku.

Aby otrzymać medal, należy złożyć odpowiedni wniosek w siedzibie Urzędu Stanu Cywilnego przy ul. Żeromskiego 26 w Mielcu. Zgłoszenia są następnie przekazywane przez kierownika USC do Wojewody Podkarpackiego, który po ich weryfikacji przesyła dokumenty do Kancelarii Prezydenta RP.

Po zakończeniu procedury i otrzymaniu medali, organizowana jest uroczystość, podczas której Prezydent Miasta Mielca uroczystie wręcza odznaczenia wyróżnionym małżonkom. Spotkanie to ma charakter symboliczny i honorowy a udział w nim jest całkowicie bezpłatny.

Warto zaznaczyć, że Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznawany jest tylko jeden raz, dlatego zachęcamy wszystkich Jubilatów do uczczenia tego wyjątkowego jubileuszu i zgłaszania swoich kandydatur.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 17 787 41 31 lub mailowo: usc@um.mielec.pl.

Julia Bogdan

REKLAMA

Enea

PRACUJEMY Z ENERGIA



2,5 mln Klientów

Ponad 15 tys. Pracowników

Rozwój społeczny

Grupa Enea to nowoczesny Pracodawca, wicelider polskiego rynku elektroenergetycznego w zakresie produkcji energii elektrycznej. Zarządzamy pełnym łańcuchem wartości: od paliwa, poprzez produkcję energii elektrycznej, dystrybucję, sprzedaż i obsługę Klienta. Odpowiadamy za bezpieczne dostawy energii do 2,5 mln Klientów. Zatrudniamy ponad 15 tysięcy silnie zmotywowanych ludzi, z pasją realizujących swoje zadania. Naszymi wartościami są: uczciwość, odpowiedzialność, kompetencja i bezpieczeństwo.

Spółka **Enea Elektrownia Połaniec Spółka Akcyjna** informuje, że poszukuje kandydatów na stanowiska:

• **Szef Ochrony**

• **Dowódca Zmiany**

• **Wartownik-Konwojent**

Wszystkie informacje na temat zadań oraz oczekiwań dostępne są na stronie

<https://www.enea.pl/pl/grupaenea/o-grupie/kariera-enea/oferty-pracy>

CV można przysyłać na adres: rekrutacje.polaniec@enea.pl

Termin nadsyłania zgłoszeń: **do 22 sierpnia 2025**

Oferujemy:

- Atrakcyjne warunki płacowe, umowę o pracę,
- Dodatkowe świadczenia socjalne, dofinansowanie zajęć sportowych, szkoleń i kursów,
- Dofinansowanie biletów do kina, teatru, wypoczynku,
- Dodatkowa Opieka Medyczna,
- Korzystne warunki przystąpienia do Grupowego Ubezpieczenia na Życie

Byli pracownicy Mieleckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego znów się spotykają!

Zespół samowolnych organizatorów, składający się z byłych pracowników Mieleckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, po raz trzeci zaprasza swoich kolegów i koleżanki z dawnych lat na wyjątkowe spotkanie. Inicjatywa cieszy się coraz większym zainteresowaniem, o czym świadczy fakt, że już po dwóch wcześniejszych wydarzeniach uczestnicy nie chcą się rozstawać. To pokazuje, jak bardzo pragną tych spotkań i wzajemnych kontaktów.

Spotkania są dla nich okazją do wspomnień i rozmów o minionych czasach, które – jak mówią – wciąż pozostają żywe i ważne.

Tym razem trzecie spotkanie odbędzie się 3 września 2025 roku w restauracji „Frezja” w Mielcu, początek o godzinie 16:00. Szczegółowe informacje można uzyskać pod telefonami: 501 121 206, 604 439 070 oraz 793 905 300.

Jak podkreślają organizatorzy, te spotkania to coś więcej niż tylko okazja do spotkania –

to swoiste przywołanie wspólnego koleżeństwa i więzi, które powstały w pracy w tej właśnie firmie. W ich słowach słychać nawiązanie do znanego spotu telewizyjnego: „Zdejmij zbroję, bo na tych spotkaniach wszyscy jesteśmy na TY.”

Dla byłych pracowników to wyjątkowa szansa, by znów poczuć się częścią dużej rodziny i powspominać czasy, które wielu z nich wspomina z sentymentem.

Marta Warias

Czas, by mieleccy przedsiębiorcy zaczęli działać

Już za niespełna pół roku rusza obowiązkowy Krajowy System e-Faktur (KSeF) dla największych firm w Polsce. A choć dla wielu przedsiębiorców w Mielcu data 1 lutego czy 1 kwietnia 2026 r. może brzmieć jak odległa przyszłość – to tylko pozory.

To ostatni dzwonek, by zainteresować się tym tematem i uniknąć chaosu tuż przed startem nowego systemu. Ministerstwo Finansów nie rzuca nikogo na głęboką wodę – przygotowało specjalny cykl Letnich spotkań informacyjnych o KSeF, również dla przedsiębiorców z Mielca i regionu.

Czym jest KSeF?

Krajowy System e-Faktur to platforma umożliwiająca wystawianie, odbieranie i przechowywanie faktur w sposób całkowicie elektroniczny, w jednolitym formacie. W teorii – prościej, szybciej i bez papierologii. W praktyce – rewolucja, która zmieni sposób fakturowania w całym kraju.

Od 1 lutego 2026 r. obowiązkowe e-fakturowanie wejdzie dla największych firm (z obrotami powyżej 200 mln zł w 2024 r.). Dla pozostałych przedsiębiorców – również tych z Mielca – obowiązek wejdzie 1 kwietnia 2026 r. Najmniejsze podmioty, tzw. „cyfrowo wykluczeni” z małymi kwotami faktur (do 450 zł), mają jeszcze więcej czasu – do 1 stycznia 2027 r.

Wprowadzenie KSeF to nie będzie jeden klik, a proces, który wymaga przygotowania,

przetestowania narzędzi i zrozumienia nowych obowiązków.

System obejmie wszystkich – także samozatrudnionych, jednoosobowe działalności i mikroprzedsiębiorców. Niezależnie, czy prowadzisz sklep, świadczysz usługi, czy jesteś producentem z Podkarpacia – faktury będą musiały przechodzić przez KSeF.

Dlatego warto skorzystać z możliwości, które oferuje Ministerstwo Finansów i podkarpacka Krajowa Administracja Skarbowa. W lipcu odbyły się już pierwsze bezpłatne spotkania online z ekspertami, podczas których można było zdobyć dawkę wiedzy o KSeF.

W sierpniu odbędą się kolejne spotkania online, dedykowane także przedsiębiorcom z Mielca i okolic. To okazja, by:

- zrozumieć, jak działa system,
- zobaczyć, jak wygląda aplikacja mobilna KSeF,
- dowiedzieć się, jak krok po kroku przygotować swoją firmę,
- zadać pytania ekspertom i rozwiązać wszelkie wątpliwości.

Terminy sierpniowych spotkań online:

- 11 i 25 sierpnia o godz. 11:00 – spotkania z ekspertami Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie
- 12 i 26 sierpnia o godz. 11:00 – spotkania z ekspertami urzędów skarbowych podkarpackiej KAS

Linki do wydarzeń będą dostępne na stronach Biuletynu Informacji Publicznej odpowiednich urzędów – przynajmniej godzinę przed spotkaniem.

PK

Dlaczego warto zainteresować się KSeF już teraz?

Poza oczywistym faktem, że będzie to obowiązek ustawowy, KSeF niesie za sobą kilka bardzo konkretnych korzyści:

- szybszy zwrot VAT (w 40 zamiast 60 dni),
- koniec z duplikatami faktur i papierowymi segregatorami,
- łatwa automatyzacja obiegu dokumentów w firmie,
- większe bezpieczeństwo danych i brak ryzyka zaginięcia faktury,
- ujednolicenie formatu i uproszczenie procesów księgowych.

Dla firm działających z zagranicą czy w trybie B2B, wprowadzono także tzw. tryb „offline24”, który umożliwia wystawienie faktury nawet przy problemach z siecią lub w kontaktach z klientami bez NIP-u.

Oprócz spotkań online, Ministerstwo Finansów przygotowało również:

- testową wersję Aplikacji Podatnika KSeF (już w listopadzie 2025),
- dokumentację API dla firm i programistów (czerwiec-wrzesień 2025),
- mobilną aplikację KSeF – już teraz dostępna w Google Play i App Store.

Zrób to teraz, zanim będzie za późno

Krajowy System e-Faktur to nie przyszłość – to tuż za rogiem. I choć Ministerstwo zapewnia, że do końca 2026 r. nie będzie kar za błędy, a paragony z kasy fiskalnej nadal będą akceptowalne – nie warto zwlekać.

PK



Na poprzednich spotkaniach bawiło się kilkadziesiąt osób!

Bedziemy krócej pracować

Od 14 sierpnia 2025 roku rusza nabór do nowatorskiego programu pilotażowego, który może całkowicie zmienić sposób, w jaki organizujemy pracę w Polsce. Pracodawcy, którzy zdecydują się przetestować skrócony czas pracy, będą mogli otrzymać do 20 tysięcy złotych na każdego pracownika. To pierwsza tego typu inicjatywa w Europie Środkowo-Wschodniej.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej daje zielone światło nowym modelom organizacji pracy. Program zakłada, że to pracodawcy – najlepiej znający swoje firmy – sami zaprojektują autorskie warianty skróconego czasu pracy. Może to być m.in.:

- czterodniowy tydzień pracy, skrócone dni robocze, elastyczne godziny rozpoczęcia i zakończenia pracy, dodatkowe dni wolne lub dłuższe urlopy.

Jak podkreślają przedstawiciele resortu, elastyczność i dobrowolność to fundamenty pilotażu. Każdy model ma być dostosowany do specyfiki danego przedsiębiorstwa i realnych potrzeb pracowników.

Dla kogo jest rządowy program i ile można na nim zyskać?

Program skierowany jest do firm i instytucji, które spełnią kilka kluczowych warunków. Aby zakwalifikować się do udziału,

pracodawca musi: prowadzić działalność od co najmniej 12 miesięcy przed dniem złożenia wniosku, zatrudniać co najmniej 75% załogi na podstawie umowy o pracę lub równoważnej, objąć projektem minimum 50% pracowników, utrzymać zatrudnienie na poziomie minimum 90% stanu wyjściowego, nie obniżać wynagrodzeń ani nie pogarszać warunków pracy uczestników pilotażu.

Co najważniejsze – każdy pracodawca może liczyć nawet na 20 000 zł dofinansowania na jednego pracownika, a całkowity budżet projektu to 50 mln zł w latach 2025–2027. Na pojedynczy projekt przypada maksymalnie 1 milion złotych.

To konkretne pieniądze na realne zmiany w miejscu pracy. Środki można przeznaczyć m.in. na wdrożenie narzędzi do organizacji pracy, szkolenia, badania efektywności czy działania informacyjne dla pracowników.

Jak zgłosić się do programu?

Proces zgłoszeniowy jest przejrzysty i w pełni elektroniczny. Wnioski można składać od 14 sierpnia do 15 września 2025 roku przez specjalny generator dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Lista projektów zakwalifikowanych do realizacji zostanie opublikowana najpóźniej 15 października 2025 roku.

Skrócenie czasu pracy to nie tylko ukłon w stronę pracownika. Jak pokazują przykłady z firm i urzędów, które już wcześniej wprowadziły tego typu rozwiązania, przynosi ono realne zyski również pracodawcom.

Co zyskuje pracodawca? lepsza efektywność i jakość pracy, większa lojalność pracowników, niższy poziom absencji i rotacji kadry, pozytywny wizerunek na rynku pracy. Co zyskuje pracownik? lepsza równowaga między pracą a życiem prywatnym, wyższa satysfakcja i motywacja, mniej stresu i wypalenia, większe zaangażowanie i przestrzeń na rozwój.

Nowy kierunek rynku pracy – czas na zmiany

Wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy w Polsce miało miejsce w 1918 roku. Od tamtej pory zmieniło się niemal wszystko – technologia, sposób komunikacji, narzędzia i styl życia. Pilotaż skróconego czasu pracy to szansa, by dostosować przepisy i realia rynku pracy do XXI wieku.

Rządowy program to również test przed ewentualnymi systemowymi zmianami. Jeśli wyniki będą pozytywne – a wiele na to wskazuje – możliwe, że Polska dołączy do grona państw, które już skracają czas pracy na stałe.

Marta Warias

Trzeci most i droga do autostrady A4

Dwa kluczowe projekty drogowe – budowa trzeciego mostu i domknięcie obwodnicy Mielca oraz połączenie miasta z autostradą A4 – znalazły się w centrum interpelacji radnego powiatowego Stanisława Kagana. Samorządowiec apeluje do władz powiatu mieleckiego o współpracę z województwem podkarpackim i deklarację wsparcia finansowego dla tych inwestycji.

Zwracam się z prośbą o współpracę i wsparcie finansowe powiatu mieleckiego dla samorządu województwa podkarpackiego w realizacji: po pierwsze – budowy trzeciego mostu i obwodnicy domykającej ring wokół Mielca, na trasie od ronda w Piątkowcu do ronda w Rzochowie, oraz po drugie – projektowania i realizacji połączenia Mielca z węzłem autostradowym Dębica Wschód (autostrada A4) – napisał radny.

Kagan zaznaczył, że obecnie trwa opracowywanie Studium Techniczno-Ekonomicz-

nego dla połączenia Mielca z A4. Dlatego jego zdaniem to dobry moment, by powiat aktywnie włączył się w planowanie.

– Na tym etapie warto uwzględnić miejsca obsługi podróżnych, parkingi, a także ścieżki pieszo-rowerowe wzdłuż nowych tras – wraz z zapleczem do obsługi rowerów – przekonuje radny.

Na interpelację odpowiedział starosta mielecki Kazimierz Gacek, który zadeklarował poparcie dla obu inwestycji.

– Powiat Mielecki w pełni popiera realizację strategicznych zadań drogowych w regionie, w szczególności budowę trzeciego mostu oraz domknięcie obwodnicy miasta – zapewnił Gacek. – Popieramy też projekt połączenia Mielca z węzłem autostradowym Dębica Wschód w ramach nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 985.

Starosta poinformował, że w budżecie powiatu zarezerwowano już środki na analizy

i koncepcje układu drogowego, w tym z myślą o wyprowadzeniu ruchu z obszarów przemysłowych.

– Zlecono w tym roku badanie ruchu na drogach powiatowych, by mieć aktualne dane. Przygotowaliśmy też list intencyjny, który będzie podstawą do współpracy między powiatem a gminami – dodał.

Według starosty istotne będzie skoordynowanie działań z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich, który prowadzi prace przygotowawcze dla nowego odcinka drogi 985.

– Zlecenie opracowania koncepcji obwodnicy południowej Mielca przez samorządy powiatu mieleckiego wymaga ustalenia z PZDW miejsca docelowego złączenia obwodnicy z opracowywanym rozwiązaniem drogowym między Mielcem a Dębicą – zaznaczył.

Starosta ujawnił też, że „w fazie rozstrzygnięcia jest przetarg na wykonanie Studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego dla przedsię-

wzięcia”, o czym powiat został poinformowany jedynie telefonicznie.

Choć władze powiatu deklarują gotowość do dalszych działań, to ich zakres będzie zależny od decyzji i oczekiwań województwa.

– Obwodnica Mielca od Piątkowca do Rzochowa jest potrzebna dla dalszego rozwoju miasta i powiatu. Samorządy powiatu są gotowe wykonać koncepcję, jednak finansowanie całości może udźwignąć tylko samorząd województwa – wyjaśnił Gacek.

Jak dodał, „wszelkie dalsze działania wymagają uzgodnień z województwem, w tym z PZDW, dotyczących zakresu i wariantów inwestycji”.

Czy postulaty radnego znajdą odzwierciedlenie w działaniach sejmiku i PZDW? Czas pokaże, choć już teraz wiadomo, że skala inwestycji będzie wymagała szerokiego porozumienia i solidnego wsparcia finansowego ze strony województwa.

Marta Warias

Wójt apeluje o zrozumienie

Trwa najbardziej intensywny czas w roku dla wielu mieszkańców naszej gminy – żniwa. To moment, kiedy każdy dzień dobrej pogody liczy się podwójnie, a praca w polu trwa od świtu do zmierzchu. To również czas wzmożonego ruchu maszyn rolniczych na lokalnych drogach.

W związku z tym wójt gminy Padew Narodowa skierował do mieszkańców ważny apel. Zwraca się w nim z prośbą o cierpliwość, wyrozumiałość i ostrożność wobec rolników poruszających się po drogach ciągnikami, kombajnami czy przyczepami. Pojazdy te są nie tylko większe od standardowych samochodów osobowych, ale też poruszają się wolniej, często zajmując większą część jezdni – zwłaszcza na wąskich odcinkach.

Rolnicy pracują obecnie pod ogromną presją. Warunki pogodowe są w tym roku wyjątkowo kapryśne, a każda chwila bez deszczu staje się szansą na uratowanie plonów. Opóźnienia czy przestoje mogą kosztować ich wiele – nie tylko finansowo, ale i emocjonalnie. Tym bardziej ważne jest, abyśmy okazali im wsparcie i zrozumienie.

„Zamiast złości i pośpiechu – wybierzmy wzajemny szacunek i zrozumienie” – podkreśla wójt w oficjalnym komunikacie.

Pamiętajmy, że za kierownicą każdego kombajnu czy ciągnika siedzi ktoś z naszych sąsiadów – ojciec rodziny, młody rolnik przejmujący gospodarstwo po dziadkach, albo kobieta, która codziennie łączy pracę w polu z obowiązkami domowymi. Utrudnienia na drodze są tymczasowe, ale życzliwość i empatia potrafią zostawić trwały ślad.

Marta Warias

Nowi nauczyciele mianowani w powiecie mieleckim

5 sierpnia w Starostwie Powiatowym w Mielcu odbyła się uroczystość wręczenia aktów nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Dokumenty potwierdzające awans zawodowy przekazali Starosta Powiatu Mieleckiego Kazimierz Gacek oraz Wicestarosta Andrzej Bryła.

Poprzedziły je egzaminy, które odbywały się w dniach 1 i 4 sierpnia br. Wszyscy nauczyciele, którzy do nich przystąpili, zakończyli procedurę z wynikiem pozytywnym. Złożyli uroczyste ślubowanie, potwierdzając tym samym gotowość do dalszej pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej.

Stopień nauczyciela mianowanego uzyskali w tym roku pedagodzy zatrudnieni w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Mielecki:

Oliwia Krząstek – I Liceum Ogólnokształcące w Mielcu

Magdalena Śledź – I Liceum Ogólnokształcące w Mielcu

AUTOPROMOCJA



Nowi nauczyciele mianowani w szkołach Powiatu Mieleckiego.

Diana Tomza – II Liceum Ogólnokształcące w Mielcu

Agnieszka Wyzga – Zespół Szkół

Andrzej Kozak – Zespół Szkół

Elżbieta Jaracz – Powiatowy Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczych

Dorota Pluta – Powiatowy Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczych

Monika Cebula – Powiatowy Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczych

Anna Mikula – Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli

Anna Belza – Zespół Szkół Technicznych

Tomasz Madej – Zespół Szkół Technicznych

Piotr Gilar – Zespół Szkół Technicznych

Paulina Buziak-Śmiatacz – Zespół Szkół Ekonomicznych

Justyna Muszyńska – Zespół Szkół Ekonomicznych

Gratulujemy wszystkim nauczycielom awansu i życzymy kolejnych sukcesów zawodowych!

Marta Warias

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsomieleckie

facebooku

O pasji, muzyce i miłości do ludzi

Pracuje z dziećmi od ponad trzech dekad. Przez ten czas uczyła w przedszkolach, szkołach podstawowych, średnich, a nawet specjalnych. Wychowywała pokolenia młodych artystów, wprowadziła ich na scenę, do programów telewizyjnych i – co najważniejsze – do świata, w którym śpiew nie jest tylko dźwiękiem, ale językiem emocji. Jej głos, determinacja i otwarte serce sprawiły, że Mielec od lat rozbrzmiewa muzyką. Przed Państwem Jolanta Dudzik – jedna z najbardziej lubianych nauczycielek w Mielcu.



Przed Państwem Jolanta Dudzik – jedna z najbardziej lubianych nauczycielek w Mielcu.

Jolanta Dudzik od 33 lat jest nauczycielką muzyki. Pracowała jako rytmik w przedszkolach, prowadziła zajęcia w szkołach podstawowych – zarówno na wsi, jak i w mieście – uczyła w szkole specjalnej i średniej. W tym czasie nie tylko uczyła muzyki, ale i wychowywała. Dzieci dorastały na jej oczach, z niektórymi dziś spotyka się już jako z dorosłymi ludźmi. Ma też trójkę własnych dzieci, które – nie ukrywa – także wychowywała przez muzykę.

■ **Czy przez te lata zauważyłaś zmiany wśród dzieci? Czy ich problemy są dziś inne niż kiedyś?**

Dzieci wciąż są dziećmi – ich potrzeby, etapy rozwoju się nie zmieniły. Zmieniliśmy się my, dorośli. Dziś rodzice i dziadkowie są skupieni na sobie, na standardzie życia, a nie na obecności. A dzieci – one po prostu straciły radość. Kiedyś marzyły, zbierały

na coś do skarbonki, dziś mają wszystko „na już”. W podstawówkach coraz częściej słyszę: „jeszcze nie pomyślę, a już to mam”. Dzieci są przeciążone. We wrześniu rodzice układają grafik jak w korporacji: basen, taniec, języki, konie, akrobatyka... a potem brakuje im czasu na odpoczynek, nudę, marzenia.

■ **Mimo wakacji, zamiast odpoczywać – jeździsz**

z dziećmi na kolonie i obozy. Skąd tyle energii?

Bo ja dzieci po prostu lubię. Dzieci na wyjazdach są inne – naturalne, otwarte, bez presji. Nie ma ławek, nie ma dzwonka. Wtedy naprawdę mogą je poznać. I one mnie też. To dla mnie ładowanie akumulatorów. Ustalamy zasady, budujemy zaufanie. I chociaż czasem trzeba się nagłowić, co zrobić, by zadziałało – to właśnie mnie „kręci”.

■ **Skąd u ciebie pasja do muzyki? Jak to się wszystko zaczęło?**

Muzyka była ze mną zawsze. Pochodzę z bardzo muzycznej rodziny – śpiewaliśmy przy każdej okazji, a tata grał na saksofonie w zespole. Jako dziecko miałam bardzo niski głos – tak niski, że na egzaminie do szkoły muzycznej zapytano mnie, czy jestem chora. Odpowiedziałam, że tak... bo bałam się, że mój głos się nie spodobał. A jednak ukończyłam klasę skrzypiec. Na studiach z emisji głosu usłyszałam: „co ty tu robisz? Powinnaś być na wokalu!” – i to był pierwszy raz, kiedy ktoś docenił mój głos. Śpiewałam, grałam, a muzyka coraz bardziej wypełniała moje życie.

■ **Twoje dzieci również poszły muzyczną drogą. To ich wybór czy naturalna konsekwencja wychowania?**

Muzyka była obecna od ich narodzin – tata grał im na saksofonie, w domu zawsze coś się działo. Ale nigdy nie zmuszałam. Ale chciałam, by były szczęśliwe. Dziś wszystkie trójka kształci się muzycznie. Kasia występowała w programach telewizyjnych, Bartek był na castingu do „Małych Gigantów”. Przeżyliśmy też wielką przygodę jako rodzina – udział w programie „Rodzina jak z nut”. To tam dzieci poczuły magię sceny i telewizji.

■ **Jakie rady masz dla młodych ludzi, którzy marzą o muzycznej karierze?**

Talent to za mało. Potrzebna jest praca, pokora, determinacja i... silna psychika. Dziecko musi być gotowe na porażkę, na powrót do codzienności, gdy gasną reflektory. Często rodzice widzą tylko sukces – nie widzą konsekwencji. Trzeba wspierać dziecko, ale nie przeżywać życia

za nie. Talent się obroni, jeśli da mu się przestrzeń.

■ **A plany na przyszłość? Zawodowe i prywatne?**

Chciałabym, aby w Mielcu odbywał się **cykliczny festiwal muzyczny dla dzieci i młodzieży** – z muzyką na żywo, współczesnymi aranżacjami, ale też z szacunkiem dla pieśni patriotycznych. Bo dzieci potrafią pięknie śpiewać, tylko trzeba im dać scenę. Prywatnie? Kocham podróże, kręcę filmiki z wyjazdów, ucę się łączyć obraz z dźwiękiem – to też forma twórczości. Marzę, by mieć czas na to, co daje mi radość.

■ **I na koniec – co najbardziej kochasz w swojej pracy?**

Ludzi. Uwielbiam patrzeć, jak dzieci się rozwijają – nie tylko wokalnie, ale emocjonalnie. Jak przełamują swoje słabości, jak uczą się współpracy, odpowiedzialności. Kiedyś ktoś powiedział, że pierwszy egzamin zaliczają nie dzieci, a rodzice – i ja się z tym zgadzam. To oni pokazują, co ważne. A ja tylko towarzyszę. Daję narzędzia. Wspieram. Rozśpiewuję.

Marietta Mateja-Nowak

Paliwowe lato pod kontrolą

W sierpniu ceny benzyny, oleju napędowego i autogazu powinny pozostać na poziomach z lipca. Wyższe będą zawsze na stacjach premium, tych, które oferują bogatszą ofertę dodatkową, promocje dla uczestników programu lojalnościowego, oraz w regionach, w których tradycyjnie paliwa są droższe.



Ceny stabilne, ale różnice sięgają kilkudziesięciu groszy na litrze.

Różnice mogą sięgać kilkudziesięciu groszy na litrze. Obszary, wokół których te wartości oscylują, zależą z kolei od sytuacji globalnej. Warto patrzeć na sytuację na Bliskim Wschodzie i w Ukrainie.

– Sierpień nie powinien przynieść negatywnych niespodzianek dla kierowców. Ceny paliw powinny pozostać blisko poziomów notowanych na koniec lipca – mówi agencji informacyjnej Newseria Urszula Cieślak, dyrektorka Działu Prognoz i Analiz w firmie Reflex. – Oczywiście dysproporcje między poszczególnymi stacjami i lokalizacjami będą występowały. Zarówno w regionach, jak i w skali całego kraju możemy mówić

o różnicach sięgających nawet kilkudziesięciu groszy na litrze. To wynika z lokalizacji stacji, oferty hurtowej dla operatorów stacji, ale też rodzaju samej stacji. Na stacjach segmentu premium, a więc tych, które oferują obok paliw szeroki zakres usług dodatkowych, ofertę gastronomiczną, musimy się zawsze liczyć z wyższymi cenami. Na stacjach niezależnych, w mniejszych lokalizacjach czy takich, gdzie mamy do czynienia z większą liczbą stacji samoobsługowych czy przymarketowych, możemy się spodziewać cen na poziomach poniżej średniej krajowej.

Na ostatni dzień lipca ceny benzyny 95 wynosiły średnio na stacjach benzynowych w Polsce 5,89 zł za litr; w przypadku 98 było to 6,67 zł. Za litr oleju napędowego kierowcy płacili przeciętnie 6,05 zł, a autogaz kosztował 2,71 zł za litr. Dysproporcje cenowe między poszczególnymi regionami sięgają do dwudziestu, dwudziestu kilku groszy na litrze.

Na półmetku wakacji najtaniej można było zatankować w województwach pomorskim, lubuskim i łódzkim. Najwyższe ceny dyktowały stacje na Mazowszu, w Zachodniopomorskiem, na Podlasiu czy Opolszczyźnie.

– Ceny paliw na krajowych stacjach są determinowane sytuacją na rynkach globalnych. To, co z kolei determinuje i wyznacza poziom cen ropy, to dzisiaj jest sytuacja geopolityczna i gospodarcza. Z czynników geopolitycznych nie pomijamy sytuacji na Bliskim Wschodzie. Chociaż ona się uspokoiła w porównaniu do tego, co mieliśmy w drugiej połowie czerwca, to jednak w dalszym ciągu napięcia geopolityczne na Bliskim Wschodzie nie wykluczają dalszej eskalacji napięć – wskazuje Urszula Cieślak. – Musimy pamiętać o wojnie w Ukrainie. Groźby prezydenta Trumpa, które pojawiły się ostatnio w stosunku do krajów kupujących ropę naftową z Rosji, będą też wpływały na sytuację na rynku krajowym, ponieważ będą wpływały na wzrost cen ropy naftowej.

Jak tłumaczy ekspertka, nałożenie 100-proc. ceł będzie zmuszało te kraje, które dzisiaj kupują ropę rosyjską, do zakupu ropy z innych kierunków, np. z Bliskiego Wschodu, co spowoduje przetasowania na rynku podaży-popytu. Wzrost cen surowca. Nawet jeśli

ceny na stacjach nie wzrosną, to taki trend utrudni ich spadek. Natomiast większego wpływu na poziom cen na stacjach w Polsce nie będzie miała decyzja Rosji o dwumiesięcznym zakazie eksportu benzyny na rynki zewnętrzne, ponieważ Polska jest obecnie praktycznie niezależna od importu benzyn gotowych i bazuje na produkcji krajowej, a okres dwóch miesięcy jest za krótki, by wprowadzenie zakazu wpłynęło na sytuację popytowo-podażową na rynku.

Na razie ceny ropy tatarskiej na globalnym rynku wynoszą ok. 65 dol. za baryłkę, z kolei droższa, europejska ropa Brent kosztuje 67,6 dol. To mniej niż w czerwcu, gdy ceny wywindowały dwunastodniową wojnę między Iranem i Izraelem, choć też daleko im było do rekordowych poziomów, przekroczyły jednak w obu przypadkach 75 dol. za baryłkę. W ostatnim czasie OPEC zapowiedział zwiększenie wydobycia ropy zarówno w sierpniu, jak i wrześniu o 548 tys. baryłek dziennie. Wpłynęło to jednak na spadek cen surowca w niewielkim

stopniu. Z czynników lokalnych na niższe ceny tankowania wpływać może wakacyjna oferta promocji w wybranych sieciach stacji paliw.

– Do końca wakacji możemy się cieszyć niższymi cenami paliw. W zależności od podmiotu, programów lojalnościowych w poszczególnych sieciach rachunki za tankowanie mogą być nawet do czterdziestu, czterdziestu kilku groszy niższe, jeśli chodzi o cenę 1 l paliwa – informuje dyrektorka Działu Prognoz i Analiz Reflex. – Drugą stroną medalu przy promocjach jest fakt, że stacje, które nie mają możliwości wprowadzenia rabatów z tytułu posiadania programów lojalnościowych, oferują niższe ceny paliw dla wszystkich, natomiast z programów lojalnościowych mogą korzystać tylko ci, którzy posiadają aplikację bądź kartę. Można się więc pokusić o stwierdzenie, że to, że przez dwa-trzy dni w tygodniu możemy skorzystać z promocyjnych zakupów, oznacza, że w pozostałe dni tygodnia na określonych stacjach kierowcy płacą nieco drożej za paliwo.

Red.

Plac zabaw pod lupą radnej

Radna miasta Mielca, Dorota Trzpis, wystąpiła z interpelacją skierowaną do władz miasta w sprawie poprawy infrastruktury i bezpieczeństwa na placu zabaw przy ulicy Tańskiego.

Radna powołuje się na liczne zgłoszenia mieszkańców osiedla Borek oraz wizje lokalne, które wskazują na pilną potrzebę działań. Wśród głównych postulatów znalazły się m.in.:

„Wykonanie odwodnienia terenu placu zabaw i uzupełnienie piasku - obecnie w czasie intensywnych opadów deszczu miejsce to staje się grząskie i trudno dostępne, co ogranicza możliwość korzystania z placu zabaw przez dzieci i opiekunów.”

„Montaż ogrodzenia wokół placu zabaw - w bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się deptak, po którym z dużą prędkością poruszają się rowery i hulajnogi. Brak fizycznego oddzielenia przestrzeni stwarza realne zagrożenie dla bezpieczeństwa najmłodszych użytkowników.”

„Montaż dodatkowych ławek i koszy na śmieci.”

AUTOPROMOCJA

„Wykonanie przeglądu drzewostanu na terenie placu zabaw i jego otoczenia - niektóre drzewa mogą wymagać pielęgnacji lub usunięcia ze względu na bezpieczeństwo użytkowników. Jednocześnie konieczne jest uzupełnienie zieleni poprzez zasiań trawy oraz dosadzenie drzew i krzewów, co poprawi estetykę i komfort korzystania z placu.”

W związku z tym radna zwróciła się o pisemną informację, czy w bieżącym lub przyszłym roku planowany jest remont placu zabaw oraz o uwzględnienie jej postulatów przy planowaniu inwestycji i modernizacji infrastruktury rekreacyjnej w mieście. Ponadto apeluje o podjęcie doraźnych działań w celu zabezpieczenia terenu i poprawy bezpieczeństwa użytkowników.

Na interpelację odpowiedział zastępca prezydenta miasta, Krzysztof Szostak, który szczegółowo odniósł się do zgłaszanych postulatów.

W kwestii problemów z nawierzchnią placu zabaw podał, że „bezpośrednio po intensywnych opadach deszczu teren placu zabaw staje się grząski, co chwilowo utrudnia lub unie-

możliwia korzystanie z urządzeń zabawowych.” Jak zaznaczył, „w każdym takim przypadku, po spłynięciu wody, piaskowa nawierzchnia placu zostaje wygrabiona i wyrównana.” Ponadto, „w dniu 7 lipca b.r. dowieziono świeży piasek w celu podniesienia i lepszego wypoziomowania podłoża.” W kwestii odwodnienia teren „zostanie poddany analizie technicznej, aby ocenić możliwości poprawy warunków użytkowania terenu, w tym ewentualnego wykonania systemu odwodnienia.”

Odnosząc się do montażu ogrodzenia oraz dodatkowych ławek i koszy, zastępca prezydenta stwierdził, że „zgłoszony postulat dotyczący montażu ogrodzenia oraz dodatkowych ławek i koszy również zostanie rozpatrzony pod kątem zasadności, bezpieczeństwa użytkowników oraz dostępnych środków finansowych.”

W kwestii zieleni poinformował, że „w lipcu b.r. zlokalizowane na przedmiotowym terenie drzewa zostały przeglądnięte i poddane koniecznym zabiegom, ponadto teren w pobliżu placu zabaw zyskał

nasadzenie kilku nowych roślin z gatunku lipa i klon.” Dodał również, że „po raz kolejny podejmiemy próbę nasadzenia pasa krzewów rozgraniczających obszar placu zabaw i siłowni zewnętrznej.” Zauważył, że wcześniejsze nasadzenia uległy zniszczeniu, jednak „obecnie trawiasta nawierzchnia obiektów rekreacyjnych jest w dobrym stanie i nie wymaga dosiewu trawy.”

Zastępca prezydenta podkreślił także, że „na terenie

przedmiotowego placu zabaw, podobnie jak na zlokalizowanych w sąsiedztwie тренаżerach i instalacji Street Workout, często dochodzi do aktów wandalizmu.” W odpowiedzi na te zdarzenia miasto prowadzi bieżące naprawy: „od początku 2025 r. zamontowano w trampolinie nową matę do skakania, uzupełniono zniszczoną linę w zestawie Street Workout, wyremontowano uszkodzone urządzenie siłowni zewnętrznej oraz kilkakrotnie instalowano

oberwane zawieszki huśtawek z siedziskami typu „bocianie gniazdo”.”

Na koniec zapewnił, że miasto „na bieżąco dokładamy wszelkich starań, by ten zlokalizowany na stosunkowo rozległym terenie rekreacyjnym i oddalony od ruchu kołowego plac zabaw był zadbane, bezpieczny i dobrze służył lokalnej społeczności.”

Marta Warias

Milion w zdrapce

Wygląda na to, że 2025 rok wyjątkowo sprzyja graczom Lotto w Mielcu i okolicach. W ciągu zaledwie kilku miesięcy padło tu kilka znaczących wygranych w różnych grach.

W tym roku padło już kilka całkiem znacznych wygranych w Lotto i jego pobocznych odmianach.

Pierwsza z nich miała miejsce 30 stycznia w punkcie przy ul. Biernackiego 2. W grze Keno gracz zdobył 13 500 zł.

Potem przyszło lato, a wraz z nim prawdziwy deszcz pieniędzy. 17 czerwca w punkcie przy Alejach Niepodległości 3 w zdrapkach padła wygrana w wysokości 70 000 zł. Tego samego dnia szczęście uśmiechnęło się także do klienta punktu przy ul. Świętego Ducha 9B/4, gdzie w zdrapkach ktoś wygrał 1 000 000 zł.

W lipcu padła kolejna nagroda – 10 lipca w ekspres losach

zakupionych przy ul. Pisarka 1B zdobyto 1 100 zł.

Na mapie tegorocznych wygranych znalazły się także Górki w gminie Borowa. 9 lutego w ekspres losach w punkcie przy Górki 4A ktoś wygrał 2 000 zł. Niby niedużo w porównaniu z milionem, ale proszę mi pokazać kogoś, kto pogardziłby dwoma tysiącami „za nic”.

Choć kwoty były różne – od kilkunastu setek po okrągły milion – widać, że Mielec i okolice w 2025 roku często pojawiają się na liście miejsc, w których do graczy uśmiechnęło się szczęście.

Marta Warias

ENCYKLOPEDIA miasta Mielca

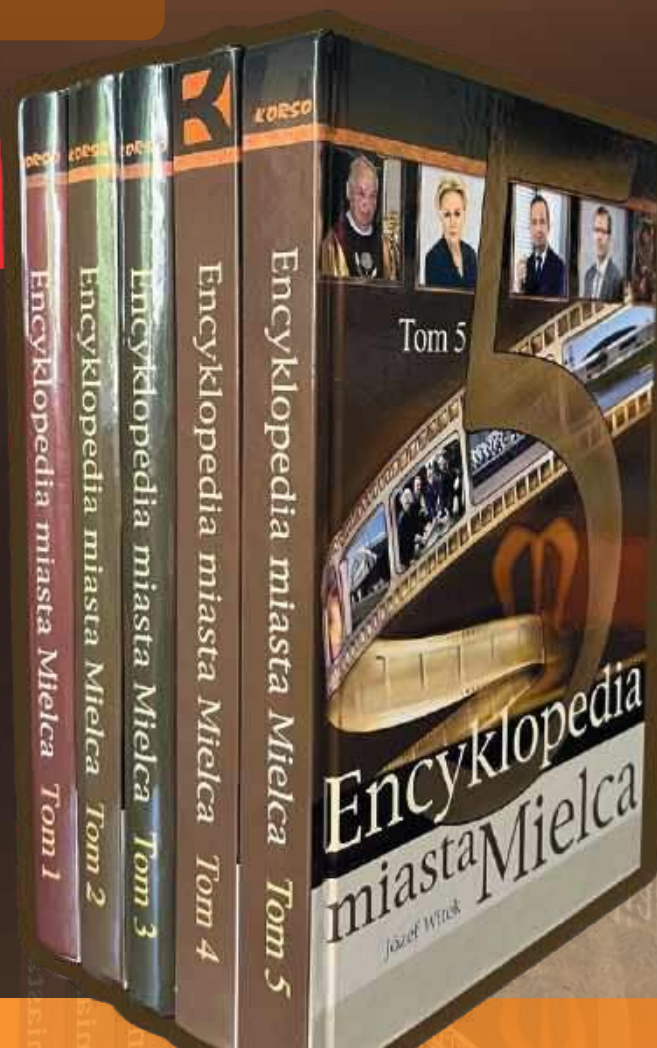
TERAZ AŻ 50% TANIEJ!

Kup zestaw lub pojedyncze tomy

W cenie promocyjnej dostaniesz ją tylko w redakcji Korso przy ul. Biernackiego 1/4 w Mielcu

• Musisz To mieć! •

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY



Puchar Starosty dla Piasta



Szampan dla zwycięzców!

W sobotnie popołudnie rozegrano XIX Turniej o Puchar Starosty Powiatu Mieleckiego w piłce nożnej. Na boisku nie brakowało sportowych emocji, a kibice mogli liczyć na zaciętą walkę do ostatniego gwizdka.

W pierwszym meczu półfinałowym Złotniczanka Złotniki pokonała 1:0 Hetmana Dąbrówka Wisłocka, natomiast w drugim meczu półfinałowym spotkały się zespoły LKS Babicha i Piast Wadowice Górne.

W normalnym czasie padł wynik 1:1 i o awansie do finału zadecydowały rzuty karne które lepiej wykonywali zawodnicy Piasta i oni wygrali konkurs rzutów karnych 4:2.

Finał dostarczył ogromnych emocji – Piast Wadowice Górne i Złotniczanka Złotniki sto-

czyły zacięty pojedynek, który zakończył się remisem w regulaminowym czasie gry (1-1). O zwycięstwie przesądziły rzuty karne. Lepszy w serii „jedenastek” okazali się piłkarze z Wadowic Górnych, którzy wygrali 9:8 i sięgnęli po Puchar Starosty Powiatu Mieleckiego.

Mecze sędziowała trójka sędziowska Jakub Stawarz, Jarosław Cwięka, Kacper Stawarz.

Najlepszym bramkarzem turnieju został Radosław Musiał - Piast Wadowice Górne

Najlepszym obrońcą - Dariusz Kuroń - LKS Babicha

Najlepszym rozgrywającym - Yevhen Storozhuk - Piast Wadowice Górne

Najlepszym napastnikiem - Sebastian Pachol - Złotniczanka Złotniki

Marta Warias



Sympatyków piłki nożnej w naszym powiecie nie brakuje.



Nagrodzeni też zostali najlepsi zawodnicy turnieju.



Zwycięska drużyna Piasta.

Dawid z medalem w Wiśniowej

9 sierpnia 2025 r. w malowniczej Wiśniowej, w powiecie strzyżowskim, odbył się IV etap Grand Prix Podkarpacia w Nordic Walking. Zawody rozegrano na terenie Zespołu Parkowo-Dworskiego i Folwarcznego, którego ozdobą jest słynny Dąb Józef oraz zachwycająca Aleja Grabowa.

W gronie uczestników znalazł się także Dawid Wiktor,

reprezentant Klubu Sportowego ISKRA Mielec, który zrzesza osoby z różnym stopniem niepełnosprawności. Nasz zawodnik wystartował w marszu na dystansie 5 km, promując zarówno swój klub, jak i rodzinne miasto Mielec.

Dawid Wiktor zaprezentował znakomitą formę i wywalczył 3. miejsce w kategorii osób niepełnosprawnych, odbierając piękną statuetkę i pa-

miątkowy medal. To kolejne trofeum w jego bogatej sportowej kolekcji.

Zawodnik od lat trenuje Nordic Walking, regularnie startuje w zawodach w całej Polsce i poza jej granicami. W tym roku odniósł również ogromny sukces na arenie międzynarodowej podczas Mistrzostw Europy w Biełsku Podlaskim 2025 zajął trzecie miejsce w swojej kategorii.

JB



To nie pierwsze i zdecydowanie nie ostatnie podium Dawida

KPO na jachty i sauny?

Środki z Krajowego Planu Odbudowy, które w założeniu miały wspierać rozwój i modernizację polskiej gospodarki, w tym mikro i małych firm z branży hotelarsko-gastronomicznej (HoReCa), w niektórych przypadkach mogły trafić na dość nietypowe inwestycje. Jak wynika z ujawnionych projektów zgłoszonych do programu, pojawiały się plany zakupów m.in. jachtów, saun, solariumów, mebli do garderoby czy wydatków na grę w brydża.

Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) to unijny program, z którego Polska otrzyma 59,8 mld euro – w tym 25,27 mld euro w formie dotacji i 34,54 mld euro w preferencyjnych pożyczkach. Do tej pory wypła-

cono już 67 mld zł. Jego celem jest wzmocnienie gospodarki po kryzysie wywołanym pandemią poprzez realizację 57 inwestycji i 54 reform.

Branża HoReCa otrzyma z KPO 1,2 mld zł na modernizację, wyposażenie i rozwój usług. W założeniu mają to być inwestycje, które zwiększą konkurencyjność firm i pomogą im przetrwać ewentualne kolejne kryzysy. Jednak przykłady nietypowych wydatków, które pojawiły się w części wniosków, wywołały w sieci gorącą dyskusję o zasadach przyznawania i kontroli dotacji.

Obok budzących emocje pomysłów są jednak projekty, które wpisują się w ideę unowocześniania biznesu i dywersyfikacji usług. Tak jest również w powiecie mieleckim, gdzie wsparcie z KPO trafi m.in. na:

Wzrost odporności poprzez dywersyfikację usług i źródeł energii.

Wzmocnienie odporności biznesu poprzez utworzenie kawiarni i wprowadzenie nowych usług gastronomicznych na terenie Podkarpacia.

Dywersyfikację usług przedsiębiorstwa poprzez uruchomienie wypożyczalni rowerów.

Wprowadzenie mobilnych punktów sprzedaży lodów oraz rozwój oferty cateringowej, aby zwiększyć zasięg i elastyczność działania firmy.

Takie inwestycje mają realną szansę wzmocnić lokalny rynek, przyciągnąć turystów i zapewnić przedsiębiorcom większą odporność na przyszłe wyzwania.

Marta Warias

Nowy gabinet wsparcia dla dzieci i młodzieży

Zakończyły się prace remontowe związane z utworzeniem Gabinetu Doraźnej Interwencji Psychologiczno-Pedagogicznej dla Dzieci i Młodzieży w Gawluszowicach. To wyjątkowe miejsce powstało z myślą o najmłodszych mieszkańcach gminy, którzy w trudnych momentach swojego życia potrzebują profesjonalnego wsparcia emocjonalnego.

Nowy gabinet, mieszczący się na parterze budynku Gmin-

nej Biblioteki Publicznej, został zaaranżowany z ogromną starannością. Jasne kolory, przyjazne wnętrza, odpowiednio dobrane wyposażenie – wszystko to ma stworzyć bezpieczną i komfortową przestrzeń, w której dzieci i młodzież będą mogły swobodnie rozmawiać o swoich problemach, emocjach i wyzwaniach.

Gabinet jest już w pełni gotowy do działania. Zapewnia profesjonalne wsparcie psychologa i pedagoga w sytuacjach kryzysowych, poczucie bezpieczeń-

stwa i zrozumienia, dogodną lokalizację w centrum miejscowości.

Rejestracja na wizyty odbywa się telefonicznie – pod numerem 696 095 779.

To kolejny krok w stronę budowania lokalnego systemu wsparcia psychicznego dla najmłodszych. Inicjatywa ta jest nie tylko odpowiedzią na rosnące potrzeby społeczne, ale też wyrazem troski o zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży.

Marta Warias



Nowa przestrzeń dla dzieci i młodzieży gotowa na przyjęcie pierwszych pacjentów.

Droga powiatowa do rozbudowy

We wtorek, 5 sierpnia 2025 roku, Powiat Mielecki oficjalnie podpisał umowę z wykonawcą zadania pn. rozbudowy drogi powiatowej zbiorczej Borowa – Czermin – Wola Mielecka – Kielków – Przecław.

Umowę sygnowali Starosta Powiatu Mieleckiego Kazimierz Gacek oraz dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Mielcu Jacek Krzyżewski, a także wykonawca – Łukasz Belzo. Całkowity koszt inwestycji to 2 646 709,08 zł, z czego znaczna część pochodzi ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Co się zmieni?

Zakres inwestycji obejmuje rozbudowę odcinka drogi powiatowej o długości około 660 metrów w miejscowości Kielków. W ramach prac:

- jezdnia zostanie poszerzona do 6 metrów,
- na całej długości powstanie nowa nawierzchnia z betonu asfaltowego
- po prawej stronie drogi powstanie chodnik o szerokości 2 metrów z kostki brukowej betonowej,



Umowę sygnowali Starosta Powiatu Mieleckiego Kazimierz Gacek oraz dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Mielcu Jacek Krzyżewski, a także wykonawca – Łukasz Belzo.

- przebudowane zostanie istniejące odwodnienie pasa drogowego,
- pobocza i zjazdy zostaną uzupełnione kruszywem łamanym.

Technologia ma znaczenie

Warto podkreślić, że inwestycja musi być wykonana z zachowaniem szczególnych wymagań technologicznych. Warstwy asfaltowe mają być układane bezszwowo – jedną szerokością rozkładarki, a warstwa ścierna powinna być wykonana jako jedna działka robocza. Z tego względu wykonawca będzie

zobowiązany do opracowania odpowiedniego projektu organizacji ruchu na czas realizacji zadania. Co istotne – nie dopuszcza się całkowitego zamknięcia przebudowywanego odcinka, zatem ruch będzie utrzymywany.

Czas realizacji inwestycji to 100 dni od daty podpisania umowy, co oznacza, że roboty powinny zakończyć się jeszcze tej jesieni – zanim pogoda zacznie dyktować własne warunki.

Mieszkańcy Kielkowa i kierowcy mogą więc spodziewać się utrudnień, ale i znaczącej poprawy komfortu jazdy oraz bezpieczeństwa już w najbliższych miesiącach. PK

Pielgrzymi w Radomyślu



Kilkuset pielgrzymów ruszyło w drogę na Jasną Górę.

Radomyśl Wielki po raz kolejny gościł uczestników Pieszej Pielgrzymki Rzeszowskiej na Jasną Górę. Dziś rano, mimo kapryśnej pogody, pielgrzymi wyruszyli, by wspólnie przeżywać kolejne etapy drogi. Po porannym, intensywnym deszczu, pojawiło się w końcu słońce, które towarzyszyło pielgrzymom w dalszym marszu.

O godzinie 9:00 w Radomyślu Wielkim odprawiona została uroczysta Msza Święta, której przewodniczył ksiądz biskup Kazimierz Górski z Diecezji Rzeszowskiej z udziałem m.in. bpa Edwarda Białogłowskiego i proboszcza Rafała Ciecieręgi. Świątynia wypełniła się modlitwą i śpiewem, a duchowe słowa otuchy i błogosławieństwo biskupa były szczególnie ważne dla tych, którzy po raz pierwszy idą w pielgrzymkę – w tym dla wielu dzieci, które w tym roku licznie dołączyły do grup.

Mieszkańcy Radomyśla, jak co roku, nie zawiedli – na pielgrzymów czekała ciepła zupa,



Tradycyjna grochówka.

uśmiech i słowo otuchy. Zastępca Burmistrza Zdzisław Lasota i kierownik biura funduszy i promocji UM Krzysztof Babiarz zaprosili na grochówkę przygotowaną przez strażaków z OSP Dulcza Mała oraz radomyskich wędliniarzy Andrzeja Krzysztyniaka i Władysława Giżę.

Następnym przystankiem na trasie dzisiejszego dnia były Jamy – tam pielgrzymi zaplanowali dłuższy odpoczynek, wspólny obiad, a także wyjątkową atrakcję. W pielgrzymce bierze bo-

wiem udział arcymistrz szachowy z Podkarpacia, który postanowił połączyć modlitwę z pasją i podczas przerwy grał w szachy z chętnymi uczestnikami.

Przed pielgrzymami jeszcze wiele kilometrów drogi, ale – jak co roku – liczy się nie tylko cel, lecz także wspólna droga, rozmowy, modlitwa i niezapomniane spotkania z ludźmi, którzy otwierają przed nimi swoje serca i domy. Na Jasną Górę dotrą 13 sierpnia.

Marta Warias

Więcej lekarzy w Padwi

6 sierpnia 2025 r. w Urzędzie Gminy Padew Narodowa odbyło się spotkanie wójta Roberta Pluty z prezesem spółki „Zdrovita” Wojciechem Kozłowskim oraz dyrektorem zarządzającą Edytą Kruczek. Rozmowy dotyczyły przejęcia przez „Zdrovitu” Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Padew Narodowa.

Według informacji przekazanych po spotkaniu, spółka już teraz zwiększyła obsadę lekarską, a całość opieki zdrowotnej w placówce jest koordynowana przez nowego właściciela. W planach ma być poszerzenie oferty o konsultacje specjalistyczne i dodatkowe formy świadczeń medycznych.

Przedstawiciele gminy i spółki podkreślali, że rozwój przychodni ma być „ważnym etapem rozwoju usług zdrowotnych w regionie” i przy-

nieść korzyści mieszkańcom nie tylko Padwi Narodowej, ale też okolicznych miejscowości.

Marta Warias



Podjęte wstępne ustalenia otwierają drogę do rozwoju lokalnych usług medycznych.

Prezydent Polski w sąsiednim powiecie

Tłumy mieszkańców, biało-czerwone flagi i gorąca atmosfera – tak wyglądała wizyta Karola Nawrockiego na Podkarpaciu 8 sierpnia. Nowo zaprzysiężony prezydent najpierw odwiedził wielopokoleniową rodzinę w Cmolasie, a później spotkał się z mieszkańcami Kolbuszowej, gdzie ogłosił projekt ustawy o zwolnieniu z podatku dochodowego rodzin z co najmniej dwojgiem dzieci.

Pod koniec ubiegłego tygodnia mieszkańcy Cmolasu i Kolbuszowej mieli okazję spotkać się z nowym prezydentem RP, Karolem Nawrockim. Była to jedna z pierwszych wizyt głowy państwa po zaprzysiężeniu. Wydarzenie poprzedziły intensywne przygotowania, a po jego zakończeniu pojawiły się pierwsze komentarze dotyczące zarówno organizacji, jak i treści wystąpienia.

Kolbuszowa rozpoczęła przygotowania już dzień wcześniej, a wW dniu wizyty od rana na rynku trwały intensywne prace. Montowano scenę i podest dla prezydenta i gości, ustawiano barierki, a na miejscu obecni byli policjanci patrolujący teren oraz strażacy.

Do zabezpieczenia wydarzenia skierowano ponad 100

funkcjonariuszy policji z Kolbuszowej i innych jednostek z Podkarpacia, a także funkcjonariuszy z Państwowej Straży Pożarnej oraz druhów Ochotniczych Straży Pożarnych.

Cel wizyty znany wcześniej

Według informacji przekazanych dzień wcześniej przez posła na Sejm RP Zbigniewa Chmielowca, celem wizyty w Kolbuszowej miało być ogłoszenie projektu ustawy dotyczącej zwolnienia z podatku dochodowego rodzin posiadających co najmniej dwoje dzieci.

Kolbuszowa znalazła się na trasie prezydenckich podróży, ponieważ – jak wyjaśnił Chmielowiec – Karol Nawrocki nie zdołał odwiedzić miasta w trakcie kampanii wyborczej, mimo planów zorganizowania dwóch spotkań.

Prezydent zaczął od Cmolasu

Jeszcze przed wystąpieniem publicznym w Kolbuszowej, para prezydencka odwiedziła rodzinę Tomasza i Agaty Drapałów w Cmolasie. Rodzina jest znana w lokalnej społeczności – cztery pokolenia mieszkają pod jednym dachem,



Karol Nawrocki chętnie pozował do zdjęć z mieszkańcami.

a pani Agata pełni funkcję przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich.

– To ogromny zaszczyt – mówiła przed domem gospodarzy wójt Bernadetta Wolak-Posłuszny i dodała: – Rodzina wielopokoleniowa, składająca się z czterech pokoleń. Babcia, rodzice, ich dzieci, no i małe, że tak powiem, prawnuki, których jest pięcioro, więc myślę, że taka rodzina, prawdziwa

polska rodzina. Nie mogę zdradzić sekretów kuchni. Powiem tylko tyle, że pani Agata jest przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Cmolasie, więc kuchnia na pewno będzie fantastyczna.

Prezydent rozmawiał z domownikami o codziennym życiu, pracy i wychowaniu dzieci. Wizyta była krótka, ale miała symboliczny wymiar – dokładnie 30 lat wcześniej Cmolas

gościł ówczesnego prezydenta Lecha Wałęsę.

Spotkanie w Kolbuszowej

Po wizycie w Cmolasie prezydent Nawrocki przybył do Kolbuszowej, gdzie z lekkim opóźnieniem, około godziny 16:30, pojawił się na rynku. Najpierw złożył kwiaty pod Pomnikiem Żołnierzy i Bohaterów Walczących i Poległych za Wolność, Niepodległość i Suwerenność Ojczyzny, a następnie wygłosił przemówienie.

– Witam wspaniałych mieszkańców i Kolbuszowej, i całej ziemi kolbuszowskiej i wszystkich mieszkańców Podkarpacia, wspaniałych Polaków i wspaniałe Polki. Dziękuję wam za to, że dzisiaj jestem prezydentem Polski, dzięki waszemu zaangażowaniu – powiedział prezydent, co spotkało się z głośnym skandowaniem „dziękujemy, dziękujemy!”.

Prezydent podziękował za każdy z 21 673 głosów oddanych na niego w powiecie kolbuszowskim, a następnie zapowiedział konsekwentne realizowanie obietnic wyborczych.

– I stoję przed państwem po to, już jako prezydent Pol-

ski, aby dotrzymać słowa. I ten projekt ustawy, który przed momentem podpisałem, o zwolnieniu z podatku dochodowego rodziców dwójki i więcej dzieci, to nic więcej, jak wywiązywanie się przede mną ze swoim obietnic wyborczych i mojego kontraktu z wami – podkreślił.

W wystąpieniu mówił także o „Planie 21” i kontrakcie podatkowym, które uznał za kluczowe punkty swojej kadencji.

– Polskie rodziny zawsze będą mogły liczyć na swojego prezydenta – zapewnił Karol Nawrocki, co wywołało oklaski.

Prezydent podkreślił, że już od pierwszego dnia prezydentury rozpoczął realizację swoich planów.

– Dzisiaj mam wielki zaszczyt być na ziemi kolbuszowskiej w drugim dniu prezydentury, aby konsekwentnie, punkt po punkcie, podpisywać inicjatywy ustawodawcze, ale także przekonywać polityków w polskim parlamencie, że to trzeba wprowadzić – podsumował Nawrocki.

Po przemówieniu prezydent rozmawiał z mieszkańcami, odpowiadał na pytania i pozował do zdjęć.

Redakcja

Korso Kobuszwoskiego



Parę prezydencką ugościła obiadem czteropokoleniowa rodzina z Cmolasu.

Z Brazylii do Polski. O miłości, która nie zna granic

Ogień i woda – i nie, to nie Ira – Brazylijczyk jest ogniem w tym związku. Ira to oaza spokoju. Woda, która łagodzi pełną energii i spontaniczną Julię. Ona pochodzi z Mielca, on z Brazylii. Spotkali się w Cambridge, zakochali i postanowili wspólnie tworzyć oraz rozwijać firmę. Dziś mieszkają w Mielcu. Ich historia to gotowy scenariusz filmowy. Tyle że dzieje się naprawdę – i właśnie tu, w Mielcu.

Julia Kozusznia zawodowo związana jest z Domem Kultury SCK w Mielcu. Tuż po skończeniu szkoły średniej planowała podjąć studia w Londynie. Ostatecznie zdecydowała się na studia w Cambridge School of Art, na kierunku „teatralno-filmowym”. Wspomnienia z dzieciństwa Iry Martinsa Belema Rocha znacznie różnią się od wspomnień swojej partnerki z tego samego okresu. Mały Ira dorastał na brazylijskiej farmie, bez prądu i dostępu do bieżącej wody. Dopiero po kilkunastu latach, w poszukiwaniu lepszego życia, wraz z mamą przeniósł się do Portugalii. To tam zapisał się na kurs zawodowy z zakresu multimediiów i poznał tajniki grafiki komputerowej. Po przeprowadzce do Anglii rozpoczął studia na kierunku „sztuka gier komputerowych” na tej samej uczelni, co Julia.

■ Jak się poznaliście? Czy można powiedzieć, że była to miłość od pierwszego wejrzenia?

Julia: Poznaliśmy się dzięki urodzinom mojej koleżanki. Ira był jej współlokatorem. Właściwie widziałam go już wcześniej, kiedy wpadłam do niej na kawę, ale wtedy był w takim pośpiechu, że chyba nawet mnie nie zauważył. Dopiero na urodzinach porozmawialiśmy po raz pierwszy. Okazało się, że mamy ze sobą sporo wspólnego – i tak już następnego dnia byliśmy umówieni na pierwszą randkę. Często żartujemy, że może to było przeznaczenie, bo do Anglii przyjechaliśmy niemal w tym samym czasie, we wrześniu – może nawet tego samego dnia, choć nigdy tego dokładnie nie sprawdziliśmy. Co ciekawe, oboje mieliśmy możliwość nauki w Oksfordzie, ale niezależnie od siebie wybraliśmy Cambridge. Ira od razu poszedł na studia, a ja zrobiłam sobie rok przerwy, żeby podszlifować angielski.

Ira: W tamtym czasie wciąż dostosowywałem się do życia w Cambridge. Studiowałem na uniwersytecie i jednocześnie pracowałem, więc było to dla mnie dość intensywne doświadczenie. Oczywiście zauważyłem Julię, ale prawdopodobnie spieszyłem się gdzieś. Choć muszę też przyznać, że moja nieśmiałość i brak umiejętności społecznych mogły również przyczynić się do tego, że w tamtej chwili uniknąłem bezpośredniego kontaktu. Dopiero podczas imprezy mieliśmy okazję porozmawiać.

■ Julia, skąd decyzja, żeby wyjechać z Polski? Dlaczego postawiłaś na Anglię?

Julia: Od najmłodszych lat śpiewałam, występowałam w konkursach i na scenie – zresztą właśnie na deskach naszego Domu Kultury. Z czasem pojawiło się marzenie, żeby studiować w Anglii, a konkretnie w Londynie... ale ostatecznie wyładowałam w Cambridge. Zawsze fascynował mnie angielski humor, podejście do życia i ta niesamowita wolność, jaką tam czułam – nikt nie oceniał mnie po wyglądzie czy ubraniu. Brytyjskie kino również bardzo mnie inspirowało, więc postanowiłam spróbować swoich sił właśnie tam. Poza tym czułam, że potrzebuję wyjść poza to, co znane i bezpieczne – rzucić się na głęboką wodę, poznać świat z innej perspektywy, ale też samej siebie. Mimo wielu trudności, jak bariera językowa czy poczucie bycia „obcą”, ten wyjazd bardzo mnie rozwinął. Nauczył samodzielności, odwagi i tego, że warto iść za marzeniami.

■ Pamiętacie początki związku? Czy odczuwaliście różnice kulturowe, które was zaskakiwały, utrudniały relacje? A może wręcz przeciwnie to właśnie różnice sprawiły, że udało się wam stworzyć udany związek?

Julia: Myślę, że Ira miałby tu więcej do powiedzenia, ale szczerze mówiąc – nie przypominam sobie sytuacji, w których różnice kulturowe utrudniałyby nam relację. Może też dlatego, że Ira wcześniej mieszkał już w Portugalii, więc był otwarty na inne kultury i przyzwyczajony do życia za granicą. Od początku mieliśmy wrażenie, że po prostu się rozumiemy. Byliśmy ciekawi swoich perspektyw, wychowania, kuchni... Wymienialiśmy się ciekawostkami z naszych środowisk, a gotowanie stało się takim



Ona pochodzi z Mielca, on z Brazylii. Spotkali się w Cambridge, zakochali i postanowili wspólnie tworzyć oraz rozwijać firmę. Dziś mieszkają w Mielcu.

naszym wspólnym rytuałem. Na jedną z pierwszych randek poszliśmy nawet do polskiej restauracji w Cambridge, żeby Ira mógł spróbować naszej kuchni. Chyba mu zasmakowało, bo później sam próbował odtwarzać niektóre dania w domu! Jednym z jego największych odkryć były... kasze. Był w szoku, że mamy ich tyle rodzajów. **Ira:** Myślę, że sytuacja wygląda inaczej, gdy oboje spotykacie się mieszkając w innym kraju. Nie ma wtedy tak silnej presji kulturowej ze strony rodziny i kraju. Jednocześnie oboje dostosowujemy się do tej samej kultury. Kiedy jesteś emigrantem, musisz mieć otwarty umysł, być bardziej elastyczny i zdolny do adaptacji. Wszystko było tak nowe, że dostosowanie się do różnic drugiej osoby stało się znacznie łatwiejsze. Ale ogólnie nie pamiętam niczego, co byłoby trudne, wręcz przeciwnie, zawsze łatwo nam się dogadywało. Powiedziałbym, że tylko w Polsce odczuwałem różnice kulturowe.

■ Skupiamy się teraz na Mielcu, rozważaliście inne miasta, inne kierunki?

Julia: W Anglii mieszkaliśmy przez pięć lat, więc decyzja o wyjeździe nie była łatwa. Niestety pandemia mocno pokrzyżowała nasze dalsze plany, zwłaszcza zawodowe. Wiem, że moi rodzice od dawna proponowali mi powrót do Polski – i miałam dokąd wracać, co na pewno ułatwiło podjęcie decyzji. W listopadzie 2020 zdecydowaliśmy się wrócić, a już w kwietniu 2021 założyliśmy własną działalność. Czy zastanawialiśmy się nad innymi miejscami?

Oczywiście. Mieliśmy różne pomysły, rozważaliśmy kilka opcji, ale Mielec wydawał się najrozsądniejszym i najbardziej naturalnym wyborem na ten moment. Mam tu rodzinę, znajomych, zaplecze – i mimo że nie jest to metropolia, to Mielec jest naprawdę dobrze zorganizowany. Jest tu wszystko, czego potrzeba do życia i pracy. Jest czysto, spokojnie, a wiele osób, które nas odwiedzają, mówi, że Mielec pozytywnie ich zaskakuje.

■ Ira, pamiętasz swoją pierwszą myśl jaką przyszła ci do głowy, gdy po raz pierwszy przyjechałeś do Mielca? Co wtedy pomyślałeś o tym mieście?

Ira: Zanim przeprowadziłam się do Mielca, mieszkaliśmy już w kilku krajach i w wielu miastach różnej wielkości, więc sam proces przeprowadzki był dla mnie całkiem normalny. Mielec przypominał mi miasto z Portugalii, do którego trafiłem tuż po wyprowadzce z Brazylii. To sprawiło, że poczułem się tu dość swobodnie. Warto wspomnieć, że moment naszej przeprowadzki do Mielca zbiegł się z lockdownem spowodowanym COVID-19. To sprawiło, że dość łatwo przystosowałem się do życia w Polsce.

■ Jak teraz z perspektywy czasu oceniasz życie tutaj?

Ira: Miałem tutaj znacznie więcej okazji do pracy nad ambitnymi projektami, które zmusiły mnie do nauki nowych rzeczy i rozwijania moich dotychczasowych umiejętności. Było to zdecydowanie korzystne, ponieważ nigdzie indziej nie miałbym dostępu do takich możliwości.

Z drugiej strony, trudniej było mi znaleźć własną grupę przyjaciół, co wynikało z moich nienajlepszych umiejętności społecznych, problemów z językiem, a także z tego, że moim zdaniem w Polsce ludzie są bardziej zamknięci w sobie i trzymają się swojego kręgu przyjaciół. Przyjazd w czasie lockdownu miał również skutek uboczny w postaci zbyt długiego przebywania w domu, co sprawiło, że czułem się bardziej odizolowany. Zajęło mi trochę czasu, zanim znalazłem zajęcia i miejsca, w których mogłem nawiązać przyjaźnię. **Julia:** Z perspektywy czasu myślę, że to była naprawdę dobra decyzja. Przede wszystkim rozwijamy się zawodowo – ciągle coś tworzymy, działamy artystycznie, robimy to, co potrafimy najlepiej i co daje nam największą satysfakcję. Oczywiście nie wszystko jest idealne – ale chyba nigdzie nie jest. Zdarzają się trudniejsze momenty, jak wszędzie, ale ogólne poczucie, że jesteśmy na właściwej drodze, daje ogromną siłę. Na pewno bardzo doceniam to, że mamy tu blisko rodzinę i przyjaciół. Kiedy przez dłuższy czas mieszka się daleko od domu, człowiek zaczyna rozumieć, jak ważne jest to zaplecze – świadomość, że zawsze można liczyć na wsparcie, że ktoś jest obok, kiedy trzeba. To daje ogromne poczucie bezpieczeństwa i motywuje do działania.

■ Co jest najtrudniejszego w życiu na „obczyźnie”?

Julia: Dla mnie jedną z najtrudniejszych rzeczy w życiu na „obczyźnie” było czasem uczucie,

że nie wszyscy chcą mnie tam naprawdę przyjąć. Mój akcent od razu mnie zdradzał i miałam wrażenie, że nie do końca mam równe szanse na rynku pracy – zwłaszcza w zawodzie, który mnie interesował, gdzie liczy się nie tylko umiejętność, ale też sposób, w jaki się komunikujesz. Chociaż pracowałam legalnie, płaciłam podatki, mówiłam w ich języku, często czułam, że jestem tam traktowana jak pracownik drugiego sortu – ktoś, kto jest „obcy”, mimo że stara się i angażuje tak samo jak inni. To bardzo frustrujące i demotywujące. Niestety, zdarzało się też, że przez negatywne stereotypy – również te budowane przez niektórych rodaków – spotykałam się z nieufnością czy dystansem. To potrafiło naprawdę podciąć skrzydła. Ale chyba najbardziej bolała rozłąka z rodziną. Kiedy mieszka się daleko, czas leci inaczej – dzieci w rodzinie rosną, a ty jesteś tą „ciocią zza granicy”, którą znają bardziej z opowieści niż z codziennych chwil. Nieobecność na ważnych momentach, świętach, zwykłych urodzinach... To są rzeczy, których nie da się nadrobić.

Ira: Od czasu do czasu leniwi politycy obwiniają cię za wszystkie problemy kraju (śmiech). Ale poważnie. Myślę, że tak jak mówi Julia, chodzi o poczucie przynależności. Łatwo można się oddalić nawet od bliskich członków rodziny, niektórzy dorastają i przechodzą przez ważne wydarzenia życiowe, a ty nie jesteś przy nich. Bardzo trudno jest znaleźć złoty środek – albo całkowicie się integrujesz, albo musisz żyć w rozdarcie między dwoma miejscami.

■ Myślicie, że Mielec to już jest miejsce docelowe?

Julia: Myślę, że Mielec na razie jest dla nas ważnym miejscem, ale czy to już miejsce docelowe? Tego nie wiem – zobaczymy, co przyniesie czas. Życie w mniejszym mieście ma swoje plusy i minusy. Z jednej strony łatwiej jest zbudować firmę, zwłaszcza gdy ma się już pewną renomę. Z drugiej – tutaj wszyscy się znają, co może być zarówno pomocne, jak i wyzwaniem. Ale właśnie ta bliskość społeczności często działa na naszą korzyść. Mamy wielu stałych klientów, którzy do nas wracają, a jeszcze częściej polecają nas innym przedsiębiorcom. To daje poczucie, że budujemy coś wartościowego i trwałego. Na razie czujemy się tu dobrze i mamy dużo energii, by rozwijać nasze projekty właśnie w Mielcu – ale nie wykluczamy, że kiedyś może nas zawoła gdzie indziej.

Ira: Głosuję na Japonię jako następny cel podróży, kto wie.

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia.

Marietta Mateja-Nowak

Kolory i kreatywność opanowały rynek

W niedzielę mielecka starówka zmieniła się w prawdziwą galerię pod gołym niebem. Wszystko za sprawą kolejnej edycji „SztukaRYNEK” - wydarzenia, które od kilku lat gromadzi mi-

łośników sztuki, zarówno twórców, jak i podziwiających ich dzieła mieszkańców.

Już od pierwszych minut rynek wypełniły sztalugi, palety

pełne barw i zapach świeżo wyciskanych farb. Uczestnicy, od najmłodszych po doświadczonych artystów, z zapałem tworzyli swoje prace, od malowniczych pejzaży inspirowanych okolicą, przez

pełne ekspresji portrety, po szczegółowe szkice architektury miasta.

Publiczność mogła nie tylko obserwować proces twórczy, ale także wziąć w nim udział. W strefach warsztatowych chętnie pró-

bowano technik malarskich i rysunkowych, a najmłodszy bawili się kolorami, tworząc swoje pierwsze artystyczne dzieła.

Organizatorzy podkreślają, że „SztukaRYNKI” z roku na rok

przyciąga coraz więcej uczestników i widzów. To wydarzenie stało się już stałym punktem w kalendarzu miejskich imprez i doskonałą okazją do promowania lokalnych talentów. **JB**



Fot. Autor: Julia Bogdan

„SztukaRYNKI” z roku na rok przyciąga coraz więcej uczestników



Rynek zamienił się w pracownię



Fot. Autor: Julia Bogdan

Swoją część miały także kolorowanki z motywami naszego miasta



W powietrzu unosił się zapach kolorowych farb



Wspólne projekty



W malowaniu wzięli udział nawet rodzice



Najmłodszy z zapałem tworzyli swoje prace

Zadbaj o zdrowie i skorzystaj z rehabilitacji leczniczej

Program bezpłatnej rehabilitacji leczniczej jest skierowany do osób aktywnych zawodowo, którym z powodu przebytej choroby lub urazu grozi utrata zdolności do pracy, ale mają szansę ją odzyskać. W 2024 skorzystało z niego prawie 1,2 tys. mieszkańców Podkarpacia.

Rehabilitacja finansowana przez ZUS to forma prewencji rentowej, która przynosi wymierne efekty. Dzięki niej wiele osób może kontynuować karierę zawodową mimo przebytych urazów czy ciężkich chorób. ZUS stale bada, jakim kolejnym grupom ubezpieczonych może zapewnić takie wsparcie. Dlatego sukcesywnie uruchamiał poszczególne profile rehabilitacji leczniczej. Od tego roku z rehabilitacji mogą skorzystać również osoby ze schorzeniami ośrodkowego układu nerwowego oraz osoby, które potrzebują wczesnej rehabilitacji po wypadkach.

- W ubiegłym roku, podkarpaccy lekarze orzecznicy ZUS skierowali na rehabilitację leczniczą 1194 osoby. Przede wszystkim z racji schorzeń narządu ruchu, głosu, układu krążenia i chorób psychosomatycznych – informuje Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS w woj. podkarpackim.

Kto może skorzystać z rehabilitacji?

O skierowanie na rehabilitację leczniczą mogą poprosić swojego lekarza osoby, które pracują zawodowo i są ubezpieczone w ZUS. Mają do tego prawo także ci, którzy pobierają zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne lub okresową rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Jak złożyć wniosek?

Wniosek o rehabilitację leczniczą wypełnia lekarz, u którego leczy się osoba ubezpieczona. Lekarz może w jej imieniu złożyć wniosek elektronicznie na Platformie Usług Elektronicznych (PUE)/eZUS lub w aplikacji mobilnej mZUS dla Lekarza.

Lekarz może również wystawić wniosek w formie papierowej. Taki papierowy wniosek wraz z dokumentacją medyczną osoba ubezpieczona może dostarczyć do dowolnej placówki ZUS osobiście, przez pełnomocnika lub pocztą.

Na jakiej podstawie ZUS rozpatruje wniosek?

Lekarz orzecznik wydaje orzeczenie na podstawie informacji od lekarza leczącego oraz zgromadzonej dokumentacji medycznej lub/i po przeprowadzeniu badania.

Orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej jest podstawą do wystawienia „Zawiadomienia o skierowaniu na rehabilitację leczniczą”.

Jakich schorzeń dotyczy program ZUS?

ZUS kieruje na rehabilitację leczniczą w systemie stacjonarnym lub ambulatoryjnym. System stacjonarny obejmuje pobyt całodobowy w ośrodku rehabilitacyjnym w przypadku schorzeń:

- narządu ruchu,
- narządu ruchu po wypadku (wczesna rehabilitacja po wypadkach),
- układu krążenia,
- układu oddechowego,
- psychosomatycznych,
- narządu głosu,
- onkologicznych po leczeniu nowotworu gruczołu piersiowego,
- ośrodkowego układu nerwowego,

Jakie są warunki rehabilitacji?

Rehabilitacja lecznicza trwa 24 dni, ale lekarz w ośrodku może ją wydłużyć albo skrócić. Osoba skierowana na takie leczenie nie ponosi żadnych kosztów związanych z rehabilitacją, zakwaterowaniem, wyżywieniem i dojazdem najtańszym środkiem komunikacji publicznej. Nie musi także korzystać z urlopu wypoczynkowego, ponieważ lekarz wystawi na ten czas zaświadczenie ZLA (tzw. zwolnienie lekarskie).

Program rehabilitacji leczniczej jest kompleksowy i ustalany indywidualnie w zależności od rodzaju schorzenia. Obejmuje niezbędne badania, fizjoterapię ze szczególnym uwzględnieniem kinezyterapii, oddziaływania psychologiczne oraz edukację zdrowotną.

ZUS nie ma własnych ośrodków rehabilitacyjnych, dlatego zawiera umowy z placówkami, które muszą spełnić określone wymagania prawne, kadrowe, lokalowe i medyczne. Ośrodki zlokalizowane są na terenie całej Polski, nie tylko w miejscowościach uzdrowiskowych.

Marta Warias

OGŁOSZENIE BURMISTRZA PRZECŁAWIA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 1/2024 w miejscowości Przecław w gminie Przecław wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 11 oraz art. 8e, 8h, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej w Przecławiu Nr IX/78/2024 z dnia 11 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 1/2024 w miejscowości Przecław w gminie Przecław

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 1/2024 w miejscowości Przecław w gminie Przecław, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 13.08.2025 r. do 11.09.2025 r. i obejmują następujące formy:

- 1. zbieranie uwag** do projektu planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko **w terminie od 13.08.2025 r. do 11.09.2025 r.**
 - 2. spotkanie otwarte**, poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w **dniu 26.08.2025 r.** w siedzibie Domu Kultury w Przecławiu, ul. Zielona 52, 39-320 Przecław, **o godz. 17.00.**
 - 3. dyżur projektanta**, który odbędzie się w dniu 22.08.2025 r. w godz. od 16.00 do 17.00 w siedzibie Domu Kultury w Przecławiu, ul. Zielona 52, 39-320 Przecław - dyżur stacjonarny i w formie telefonicznej pod numerem (17)749-39-86
- Projekt** miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 1/2024 w miejscowości Przecław w gminie Przecław wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **zostanie udostępniony w dniach od 13.08.2025 r. do 11.09.2025 r.**

- w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przecławiu, ul. Kilińskiego 7, 39-320 Przecław, pokój nr 12A na I piętrze w budynku, w godzinach pracy Urzędu, tj. w poniedziałek od 7.30 do 16.30, od wtorku do czwartku od 7.30 do 15.30, w piątek od 7.30 do 14.30
- na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przecławiu w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bipgminaprzeclaw.pl> zakładka: **PLANOWANIE PRZESTRZENNE/ Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego/MPZP 1/2024 Przecław/konsultacje społeczne.**
- na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przecławiu, pod adresem: <https://przeclaw.org> zakładka: **URZĄD/ Planowanie Przestrzenne/ Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego/ MPZP 1/2024 Przecław/ konsultacje społeczne**

W czasie trwania konsultacji społecznych dotyczących ww. projektu planu miejscowego, można zapoznać się z niezbędną dokumentacją w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przecławiu, ul. Kilińskiego 7, 39-320 Przecław.

Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu miejscowego. Jednocześnie informuję, że w związku z równocześnie prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, można również składać uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi należy składać na obowiązującym **formularzu** ustalonym rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U z 2023 r. poz.2509), w nieprzekraczalnym terminie **od 13.08.2025 r. do 11.09.2025r.**

Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przecławiu, ul. Kilińskiego 7, 39-320 Przecław oraz zamieszczony jest na stronie Urzędu Miejskiego w Przecławiu na stronie internetowej pod adresem: <https://przeclaw.org/wydzial-infrastruktury-i-rozwoju>

Na ww. formularzu składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi na formularzu należy składać do Burmistrza Przecławia, na adres: Urząd Gminy Przecław, ul. Kilińskiego 7, 39-320 Przecław, w formie papierowej lub w formie elektronicznej za pośrednictwem:

- poczty elektronicznej na adres: urzadmiejski@przeclaw.org,
- elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu Miejskiego w Przecławiu na platformie ePUAP,
- lub za pośrednictwem e-doręczenia na adres: **AE:PL-14680-36616-UAUWD-20**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest **Burmistrz Przecławia**.

BURMISTRZ PRZECŁAWIA

Maciej Jemiolo

Klauzula informacyjna:

1. *Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.*
2. *Administratorem podanych w uwadze danych osobowych jest Burmistrz Przecławia, ul. Kilińskiego 7, 39-320 Przecław i są one podawane w celu składania uwag do planu miejscowego.*
3. *Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.*
4. *Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywany w całości) do siedziby archiwum zakładowego Urzędu Miejskiego w Przecławiu, nad którym nadzór sprawuje Archiwum Narodowe.*
5. *Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.*
6. *Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.*
7. *Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.*
8. *Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.*
9. *Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.*
10. *Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: spiecuch@przeclaw.org*
11. *Pełna klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się w Urzędzie Gminy Przecław <https://bipgminaprzeclaw.pl/598---599---klauzula-informacyjna-rod0#599>*

Encyklopedia

miasta **Mielca**

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

PODOLSKI EDWARD JAN,

urodzony 13 III 1926 r. w Mielcu, syn Antoniego i Wiktorii z domu Wanatowicz. W 1938 r. ukończył Publiczną Szkołę Powszechną w Mielcu. W 1942 r. rozpoczął kurs fotograficzny u siostry - Władysławy Podolskiej, ale przerwał go w 1943 r. z powodu zgłoszenia się w zastępstwie siostry na przymusowe roboty do Niemiec. Pracował jako robotnik rolny i monter elektryk w miejscowości Diltersdorf w Sudetach. Po kapitulacji Niemiec w maju 1945 r. powrócił do Mielca. Uczęszczał do Publicznej Szkoły Doksztalcącej Zawodowej w Mielcu i ukończył ją w 1946 r. Równocześnie kontynuował przerwana praktykę czeladniczą w zawodzie fotografa. Kolejnym etapem edukacji była nauka w dwuletnim gimnazjum o charakterze semestralnym w Państwowym Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnym im. St. Konarskiego w Mielcu z małą maturą w 1948 r. W 1949 r. został powołany do służby wojskowej w Szczecinie. Tam ukończył kurs kresleń technicznych i uczęszczał do Państwowej Szkoły Technicznej – Wydział Elektryczny i uzyskał tytuł technika elektryka. Nakazem pracy został skierowany do Zjednoczenia Elektromontażowego we Wrocławiu i tam od 28 VII 1951 r. pracował jako technik budowy, a następnie jako referent w Dziale Organizacji Robót i samodzielny referent Działu Technicznego. Z dniem 31 XII 1955 r. poprosił o zwolnienie i ze względów rodzinnych przeniósł się do Mielca. W 1956 r. pracował najpierw w MPKG jako operator wodno-kanalizacyjny i jeszcze w tym samym roku został zatrudniony w Wytwórni Sprzętu

Komunikacyjnego w Mielcu jako technolog, a następnie mistrz. Zmarł 16 III 1980 r. i został pochowany na cmentarzu komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

PODOLSKI JAN,

urodzony 27 III 1885 r. w Mielcu, syn Antoniego i Marii z domu Korpanty. Był urzędnikiem Banku Spółdzielczego w Mielcu oraz likwidatorem w Towarzystwie Zaliczkowym w Mielcu. W 1913 r. został wcielony do armii austriackiej (Res Jag. FJB Nr 4, 4 Korpus Galizien). Był uczestnikiem I wojny światowej w jej początkowej fazie. Walczył w lecie 1914 r. w okolicach Kraśnika w bitwie wojsk austriackich i węgierskich z wojskiem rosyjskim. Zginął 24 VIII 1914 r. w bitwie pod Godziszowem, w pobliżu Janowa Lubelskiego. Został pochowany w bezimiennym zbiorowej mogile na cmentarzu w Białej koło Janowa Lubelskiego.

PODOLSKI JÓZEF WALENTY,

urodzony 10 II 1911 r. w Mielcu, syn Jana i Wiktorii z domu Wanatowicz. Prawdopodobnie uczęszczał do mieleckiego gimnazjum. Ukończył kurs introligatora w Krakowie i prowadził w Mielcu zakład introligatorski. Należał do harcerstwa. Uprawiał różne dyscypliny sportowe. Zmarł 26 II 1981 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. H. Sienkiewicza.

PODOLSKI MAREK PIOTR,

urodzony 26 IX 1956 r. w Mielcu, syn Edwarda i Eugenii z domu Wróbel. Absolwent

Zasadniczej Szkoły Przyzakładowej i Technikum Mechanicznego Mielcu przy WSK „PZL-Mielec” (1971-1978), specjalność: mechanik maszyn i obróbka skrawaniem. Od 2 IX 1971 r. do 25 XI 1999 r. pracował w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Mielec” – Wydział W-06, Zakład Narzędziowy „PZL-Mielec” Sp. z o.o., na stanowiskach: ślusarz narzędziowy, kontroler jakości i technolog. Był członkiem NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Mielec” i członkiem zespołu redakcyjnego biuletynu „Głos Solidarności” (1992-1993) oraz w latach 1994-1999 członkiem NSZZ „Solidarność-80”. Po przejściu na rentę w 1999 r. (obecnie emerytura) zajął się hobby historyczno-genealogicznym. Opracował i opublikował na stronie internetowej biogramy ludzi „Solidarności”: Stanisława Kality, Ryszarda Skóry, Adama Krawca, Janusza Kopery, Aleksandra Rusina i Franciszka Mazura oraz historię Konfederacji Polski Niepodległej (KPN) Rejon Działania Mielec (wszystkie dostępne na Facebooku). Opracował i opublikował: *Drzewo Genealogiczne Rodziny Podolskich herbu Nałęcz* (wg stanu na dzień 7 XI 2024 r. zawiera 17 031 osób, w tym w linii prostej 1 121 przodków i potomków; nadal jest uzupełniane), *Drzewo Genealogiczne Rodziny Nowaczyńskich herbu Przyjaciół* (wg stanu na dzień 7 XI 2024 r. zawiera 3 963 osoby, w tym w linii prostej 442 przodków i potomków; znani: działacz społeczny dr Stanisław Nowaczyński, poeta Adolf Nowaczyński) oraz *Drzewo Genealogiczne Rodziny Moskał* (wg stanu na dzień 31 VII 2024 r. zawiera 4 147

osób, w tym w linii prostej 1 368 przodków i potomków; najsłynniejszym jest Edward Moskał – prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej). Jest współpracownikiem Polskiego Towarzystwa Genealogicznego i autorem indeksów: *Mielec z ówczesnymi wsiami należącymi do parafii św. Mateusza (lata 1785-1944)*, *Chorzółów (lata 1732-1916)*, *Dylągówka z parafii Hyżne (lata 1786-1903)* i *Książnice (lata 1786-1903)*.

POPIEL JAN,

urodzony 12 V 1857 r. w Rzochowie, syn Marcina i Marianny z Pyzikiewiczów. Zdobył zawód stolarza i z czasem został jednym z najbardziej cenionych fachowców w tym rzemiośle. Miarą docenienia jego kunsztu było powierzenie mu wykonania szeregu elementów wyposażenia wnętrza zamku (pałacu) w Przecławiu. Wykonał m.in.: boazerię, kominek i stiuki według projektu Władysława Eljasza oraz wystrój neorenesansowy sali Mikołaja Reya, według projektów W. Eljasza i Mieczysława Żubrowskiego. Wykonał także balaski w prezbiterium kościoła parafialnego pw. św. Marka Ewangelisty w Rzochowie oraz okna i drzwi do plebanii w tej parafii. Zmarł 5 XI 1942 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Rzochowie.

POPIK WIESŁAW,

urodził się 6 IX 1962 r. w Ziębicach. Absolwent Przyzakładowej Placówki Edukacyjnej przy Bielskiej Fabryce Maszyn Włókienniczych „BEFAMA”. Ukończył także studia na AWF Katowice – kierunek trenerski pod kierunkiem Huberta Wagnera (1990 r.). Jako zawod-

nik występował w drużynach; BBTS Włókniarz Bielsko-Biała (1981-1983), Baildon Katowice (1983-1990), ponownie BBTS (1990-1994), Górnik Radlin (1994-1995), kolejny raz w BBTS (1995-1998) i MKS Andrychów (1998-1999). Pracę trenerską rozpoczął od prowadzenia męskiego zespołu BBTS „Siatkarz – Original” Bielsko-Biała (2000-2006). Z zespołem tym awansował do Polskiej Ligi Siatkówki, ale tylko na jeden sezon. Kolejnymi klubami były: Delecta Bydgoszcz (zespół męski, 2006-2007, awans do ekstraklasy), MKS Dąbrowa Górnicza (2007-2008, Plus Liga Kobiet), Stal Mielec (2008-2009, Plus Liga Kobiet), Organika Budowlani Łódź (2009-2011, Plus Liga Kobiet, Puchar Polski), Reprezentacja Polski Kobiet (2011-2015, I trener, a następnie asystent trenera Alojzego Świderka), BKS Aluprof Bielsko-Biała (2012-2013, Plus Liga Kobiet), PGNiG Nafta Piła (2013-2014, Plus Liga Kobiet), SMS PZPS Szczyrk (2014-2022, zespół kobiet), Reprezentacja Polski Kobiet U17 (2018, asystent), Reprezentacja Polski Kobiet U19 (2022, I trener, Mistrzostwa Europy w Skopje - brązowy medal), ITA TOOLS Stal Mielec (2022-2023, I liga, awans do ekstraklasy), Sokół & Hagric Mogilno (2024, Plus Liga Kobiet, asystent trenera, I trener).

PORANNYCH MGIEŁ (ULICA),

niedługa ulica wewnątrzsiedlowa na osiedlu Rzochów, równoległa do ul. Kolejowej. Biegnie pomiędzy działkami budowlanymi, na których w najbliższych latach zostaną zbudowane domy.

Ma nawierzchnię z kruszywa. Status ulicy i nazwę otrzymała Uchwałą nr LXX/725/2024 Rady Miejskiej w Mielcu z dnia 22 II 2024 r.

Nazwę ulicy zaproponowali jej dotychczasowi mieszkańcy, a inspiracją były często pojawiające się na tym terenie poranne mgły.

PRYGA CZESŁAW,

urodzony 15 I 1949 r. w Żarowie, powiat mielecki, syn Marcina i Marii z domu Wiatr. Absolwent Technikum Budowlanego w Tarnowie z maturą w 1969 r. Całą swoją pracę zawodową związał z budownictwem. W okresie od 1 VII 1969 r. do 31 I 2005 r. pracował w Mieleckim Przedsiębiorstwie Budowlanym w Mielcu, kolejno na stanowiskach: stażysta, majster budowy, zastępca kierownika budowy, kierownik budowy i kierownik projektu. Od 31 X 2005 r. do emerytury był zatrudniony w Firmie Budowlanej ARKADA w Mielcu na stanowisku kierownika budowy. Kierował pracami przy budowach wielu obiektów, m.in. kombinatu szklarniowego Złotniki – Mielec (1979-1988), szpitala w Mielcu (1988-2005), fermy królików w Chorzowie, przejścia granicznego w Dorohusku (jako pracownik MPB) oraz m.in. przy remoncie szpitala w Tarnobrzegu i budowie osiedla domów jednorodzinnych w Tarnobrzegu (jako pracownik ARKADY). Uehonorowany m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrną Odznaką CZS-BM, Srebrną i Złotą Odznaką „Zasłużony dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych” oraz Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Budownictwa”.

Józef Witek

Wejdź na

www.encyklopedia.mielec.pl



AFISZ



REPERTUAR KINA GALAKTYKA

Mielec, al. Niepodległości 7

Wtorek, 12 sierpnia

10:10 - Jak wytresować smoka
12:30 - Pan Wilk i spółka 2
14:30 - Jak wytresować smoka
16:45 - Pan Wilk i spółka 2
18:35 - Zakręcony piątek 2
20:35 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - Dziewczyna z Kolonii

Piątek, 15 sierpnia

14:00 - Jak wytresować smoka
16:20 - O psie, który jeździł koleją 2
18:10 - Fantastyczna 4: Pierwsze kroki
20:30 - Zakręcony piątek 2

Niedziela, 17 sierpnia

14:00 Jak wytresować smoka
16:20 Fantastyczna 4: Pierwsze kroki
18:45 O psie, który jeździł koleją 2
20:30 Zakręcony piątek 2

Środa, 13 sierpnia

11:00 - Pan Wilk i spółka 2

Czwartek, 14 sierpnia

11:00 - Jak wytresować smoka
14:00 - Pan Wilk i spółka 2
16:00 - Jak wytresować smoka
18:15 - Pan Wilk i spółka 2
20:15 - Zakręcony piątek 2

Sobota, 16 sierpnia

13:45 Fantastyczna 4: Pierwsze kroki
16:10 O psie, który jeździł koleją 2
18:00 Jak wytresować smoka
20:20 Zakręcony piątek 2

Poniedziałek, 18 sierpnia

11:00 - Fantastyczna 4: Pierwsze kroki
14:00 - Jak wytresować smoka
16:20 - Fantastyczna 4: Pierwsze kroki
18:45 - O psie, który jeździł koleją 2
20:30 - Zakręcony piątek 2



105. rocznica Bitwy Warszawskiej Dzień Wojska Polskiego

zapraszamy

do uczestnictwa w Mszy Świętej w intencji Ojczyzny
o pomyślność dla niej, za Polskie Wojsko i nowo wybranego
Prezydenta RP – zwierzchnika sił zbrojnych oraz poległych
w czasie walk z bolszewicką nawałą,
szczególnie z terenu gminy Tuszów Narodowy

14 sierpnia, godz. 18:00

Kościół Parafialny pw. MBWW w Tuszowie Narodowym

Po Mszy Świętej zostaną złożone kwiaty i zapalone znicze pod tablicą
żołnierzy wojny 1920 roku z terenu Gminy Tuszów Narodowy
na Placu gen. W.E. Sikorskiego.

Wójt Gminy Tuszów Narodowy

Andrzej Głaz

Proboszcz Parafii w Tuszowie Narodowym
ks. Wiesław Konior



2	6	4			9	3		5
8			2		3	6		
	9	5				2		8
1				8	5	9		
				9	1		3	7
9		3		2	6		5	
				3	4	7	2	
4	3		1				8	6
	1		5		8			3

3		5		2	1			9
	9	4			5		8	
2				9		5		
4		9	2		7			6
1		6		8	9		2	4
			4	6			9	
	6	7				9		8
	2		1		8	4		
	4	1		7	6	3		2

7	4		2					5
		1					7	
9						2	1	
						7		1
4					1	9		
1			6	5			4	
	7	5			3	1		
3	1	9	4	2		8		
	2							9

Krzyżówka

Prószyński i S-ka

[illegible]

Kapusta nie taka pusta

Domowa kiszona kapusta to bogate źródło witaminy C i gotowa, zdrowa surówka na każdą okazję w jesienne i zimowe dni. Wystarczy dodać starte jabłko, cebulę, oliwę lub olej, doprawić pieprzem i... gotowy pyszny dodatek do obiadu. By zrobić ją w domowych warunkach nie trzeba się natrudzić. Do kiszenia kapusty potrzebna jest tylko kapusta i sól. Można do niej dodać jeszcze marchewkę, kminek i liść laurowy.

Kiszona kapusta w polskiej kuchni ma szerokie zastosowanie. Można z niej przygotować pyszną surówkę, zupę, bigos, pierogi, paszteciki i tartę. Kiszona kapusta jest też głównym składnikiem tradycyjnych potraw wigilijnych i często łączy się ją z suszonymi grzybami.

Kapuśniaczek

składniki:

500 g wędzonych kości
200-300 g wędzonej kielbasy
400 g kiszonej kapusty
500 g ziemniaków
około 2-3 litry zimnej wody
1 cebula (można ją zamienić na por)
1 duża marchewka
1 pietruszka
kawałek selera
natka pietruszki
przyprawy: sól, pieprz, listek laurowy, ziele angielskie, 1 łyżeczka kminku, 1 łyżka suszonego majeranku
1 łyżka oleju
1 łyżka maki

przygotowanie:

Kości zalewam zimną wodą w dużym garnku, dodaję sól i pieprz. Gotuję około godziny. Przecedzam. Do wywaru dodaję obraną i pokrojoną marchewkę, pietruszkę, seler oraz cebulę (lub por). Dodaję resztę przypraw i gotuję około 30 minut, po czym dodaję obrane i pokrojone w kostkę ziemniaki. Gotuję kolejne 10-15 minut. Dodaję przepłukaną na sitku i posiekaną kiszoną kapustę i gotuję około 30 minut. W tym czasie na patelni podsmażam na oliwie pokrojoną kielbasę, po czym dodaję do zupy. Doprawiam do smaku. Zupa najlepsza jest ugotowana dzień wcześniej. Przed podaniem posypuję posiekaną natką pietruszki.

Domowy bigos

składniki:

500 g mięsa wieprzowego (np. karkówki)
200 g kielbasy wiejskiej
1 cebula
2 łyżki oleju roślinnego
3 szklanki wody
30 g suszonych grzybów
2 łyżki powideł śliwkowych lub kilka suszonych śliwek
1 jabłko - renetta lub antonówka
1 kg kiszonej kapusty
1 łyżka koncentratu pomidorowego
1 łyżka maki
1 łyżka masła
przyprawy: sól i pieprz, 1 listek laurowy, 2 ziela angielskie, 1 łyżeczka kminku, 2 łyżeczki majeranku

przygotowanie:

Mięso kroję w kostkę. Cebulę również kroję w kosteczkę i podsmażam na oleju w dużym garnku.



Domowa kiszona kapusta to bogate źródło witaminy C.

Dodaję mięso i dokładnie obsmażam. Dolewam 2 szklanki gorącej wody, solę, doprawiam pieprzem. Zagotowuję, po czym dodaję pokłamanie suszone grzyby. Zmniejszam ogień i gotuję przez ok. 45 minut. Dodaję przyprawy, powidła śliwkowe lub posiekane śliwki, obrane i pokrojone w kosteczkę jabłko. Mieszam. Na koniec dodaję kiszoną kapustę (jeśli jest zbyt kwaśna - wcześniej ją płuczę na sitku), dolewam szklankę wody, mieszam i gotuję pod przykryciem do miękkości kapusty (przez ok. 45 minut). Mniej więcej w połowie gotowania dodaję obraną i pokrojoną na kawałeczki kielbasę i koncentrat pomidorowy. Na koniec doprawiam do smaku.

Gołąbki z kapusty kiszonej w główce

składniki:

1 - 1,5 kg żeberka
1 główka kapusty
3 szklanki kaszy gryczanej
1 opakowanie suchego sosu grybowego
1 łyżka oliwy
sól

wykonanie:

Kapustę płuczę i dzielę na pojedyncze liście. Przepłukuję kaszę gryczaną, dodaję oliwę, solę i zalewam wrzątkiem. Duszę pod przykryciem, a w razie potrzeby dolewam wrzątku. Żeberka piekę w ulubionych ziołach i przyprawach (robię to dzień wcześniej w piekarniku). Po upieczeniu obieram z kości i kroję na kawałki. Łączę z kaszą i sosem. Układam farsz na liściach. Każdy liść zawijam do środka i układam ściśle w garnku. Zalewam sosem powstałym z pieczenia mięsa i duszę do miękkości pod przykryciem.

Żeberka w kiszonej kapuście z pieczarkami

składniki:

ok. 2 kg żeberka
1 cebula
2 ząbki czosnku
1 listek laurowy
25 g suszonych grzybów (borowików lub podgrzybków)
1 łyżka posiekanego świeżego tymianku lub 1 łyżeczka suszonego
1/2 łyżki cukru lub miodu

1 szklanka białego wytrawnego wina
1 szklanka wody
4 łyżki sosu sojowego
sól, pieprz (po pół łyżeczki)
500 g kiszonej (nie kwaszonej!) kapusty z marchewką
1 łyżka maki pszennej i 1 łyżka maki ziemniaczanej
250 g pieczarek

przygotowanie:

Do dużego garnka żaroodpornego lub naczynia z pokrywą wkładam pokrojone mięso, dodaję obraną i przekrojoną na 4 części cebulę, obrane ząbki czosnku, liść laurowy, suszone grzyby, tymianek, cukier lub miód, wino, wodę, sos sojowy. Doprawiam solą i pieprzem. Przykrywam i wstawiam do piekarnika nagrzanego do 150 stopni C. Piekę pod przykryciem przez ok. 2,5 godziny. Gdy mięso będzie już miękkie, wkładam na wierzch kapustę kiszoną (wcześniej należy ją spróbować i w razie potrzeby przepłukać na sitku gdyby była za kwaśna). Dociskam kapustę w zalewę i piekę pod przykryciem jeszcze przez ok. 30 minut. Pieczarki kroję na plasterki i smażę na większej patelni przez ok. 15 minut. Posypuję nimi kapustę i jeszcze przez chwilę zapiekam.

Tarta z kiszoną kapustą, żurawiną i grzybami

składniki na kruche ciasto:

250 g maki pszennej
150 g zimnego masła
1 łyżeczka soli
1 jajko
listka z łyżki rozmarynu

składniki na farsz:

500 g kiszonej kapusty z marchewką
5 łyżek oliwy
4 łyżki masła

1/2 łyżeczki kminku (opcjonalnie)
1 cebula
1/2 szklanki białego wina (ewentualnie wody lub domowego bulionu)
1/2 szklanki suszonej żurawiny
200 g świeżych lub mrożonych grzybów
2 ząbki czosnku, pokrojone w drobną kosteczkę
1/2 łyżki maki pszennej
1 łyżka posiekanej natki pietruszki

przygotowanie:

Składniki na kruche ciasto szybko zagniatam. Zawijam w folię i wkładam do lodówki na minimum godzinę. Formę na tartę smaruję masłem. Wykładam dno i boki ciastem – tak by zostało mi trochę ciasta na wierzchnią warstwę. Spód dziurkuję widelcem. Podpiekam około 15 minut (190 stopni C). Przygotowuję farsz: kapustę przepłukuję pod bieżącą wodą i odciskam. W garnku rozgrzewam oliwę i masło, dodaję kminek oraz pokrojoną w kosteczkę cebulę. Smażę na złoty kolor. Dodaję kapustę, wino, sól i pieprz. Gotuję do miękkości. Przed końcem gotowania do kapusty dodaję żurawinę. Osuszone grzyby podsmażam na patelni z oliwą, posiekanym czosnkiem, solą i pieprzem. Na koniec dodaję masło. Dodaję kilka łyżek wody i mąkę. Dokładnie mieszam i duszę jeszcze chwilę. Na koniec mieszam z natką pietruszki. Przekładam do garnka z kapustą i delikatnie mieszam. Nadzienie wykładam na podpieczony spód. Z odłożonego ciasta robię paseczki i układam je na wierzchu tarty. Paseczki smaruję roztrzepanym jajkiem i posypuję listkami rozmarynu. Wstawiam do piekarnika i piekę przez 25 minut (w 180 stopniach C) aż ciasto lekko się zrumieni. Podaję z barszczykiem.

Marta Warias

HOROSKOP



Baran (21.03–19.04)

W Twoim życiu pojawi się impuls, który zmusi Cię do działania – nie opieraj się temu, Baranie. Gwiazdy wskazują, że czas wyjść z cienia i zrealizować plan, który odkładasz od tygodni. Uważaj jednak na słowa – szczególnie w rozmowach z kimś spod Wagi, bo mogą iskrzyć bardziej niż grill w deszczu. W weekend zadbaj o ciało – gwiazdy mrugają w stronę jogi.



Byk (20.04–20.05)

Nie wszystko złoto, co się świeci – a Ty, Byku, masz w tym tygodniu tendencję do goniienia za błyskotkami. Zatrzymaj się na chwilę i posłuchaj intuicji – ona wie więcej niż Twoja karta kredytowa. Relacje z bliskimi mogą Cię zaskoczyć – ktoś, kogo nie doceniałeś, stanie się nieocenionym wsparciem. W sprawach sercowych szykuje się delikatne poruszenie – może warto dać komuś szansę?



Bliznięta (21.05–20.06)

Na horyzoncie widać zmiany – nie bój się ich, tylko rusz z uśmiechem w nieznaną. Planety sprzyjają komunikacji, więc to dobry tydzień na ważne rozmowy, negocjacje

lub publiczne wystąpienia (tak, nawet jeśli to tylko na Insta Stories). Uważaj jednak na zbytnią gadatliwość – nie każdy musi znać wszystkie Twoje tajemnice. W weekend dobrze zrobi Ci kontakt z naturą – las, jezioro, balkon z pelargonią...



Rak (21.06–22.07)

W Twoim sercu może zakotłować się emocjonalna zupa – pełna nostalgii, nadziei i odrobiny żalu. Ale nie martw się, Rak – gwiazdy mówią, że każda burza przynosi oczyszczenie. To idealny czas, by zamknąć stare rozdziały i dać sobie przestrzeń na coś nowego. Czasem wystarczy jedna dobra rozmowa, by wszystko wskoczyło na swoje miejsce.



Lew (23.07–22.08)

Twoja energia w tym tygodniu jest nie do zatrzymania – jesteś niczym słońce w zenicie. Wykorzystaj to, by zrobić krok naprzód w sprawach zawodowych – może awans? Może nowy projekt? Miłość też zapuka do Twoich drzwi, ale uważaj, żeby nie był to listonosz z rachunkiem. Bądź czujny, ale nie napuszony – pokora czasem bardziej imponuje niż ryk lwa.



Panna (23.08–22.09)

Cisza, spokój i analiza – to będzie Twoje trio na ten tydzień. Gwiazdy podpowiadają, byś zrobił porządek nie tylko w szafie, ale i w głowie. Jeśli coś Cię dręczy, zapisz to na kartce i spal – serio, Wszechświat lubi rytuały. Zdrowie wymaga troski – więcej snu, mniej kawy, a może wreszcie ta wizyta u dentysty?



Waga (23.09–22.10)

Waga, w tym tygodniu możesz poczuć się jak na emocjonalnej huśtawce – raz w górę, raz w dół, ale zawsze z wdziękiem. Uważaj, komu mówisz „tak” – nie każda propozycja jest wartą zachodu. Pieniądze mogą przypląć, ale równie szybko odpłynąć – dobrze przemyśl większe wydatki.



Skorpion (23.10–21.11)

Twoja tajemnicza aura będzie jeszcze silniejsza niż zwykle – wykorzystaj to z głową. Ktoś może próbować zbliżyć się do Ciebie bardziej, niż jesteś gotów – postaw granice, ale nie buduj muru z kolców. W pracy pojawi się okazja, której nie możesz zignorować – nawet jeśli wiąże się z ryzykiem. Weekend? Idealny czas na detoks – od ekranu, ludzi albo cukru.



Strzelec (22.11–21.12)

Tydzień sprzyja podróżom – niekoniecznie dalekim, ale takim, które otwierają oczy. Nowe miejsce, nowi ludzie, nowa

perspektywa – nawet spacer inną ulicą może zdziałać cuda. Gwiazdy mówią jasno: nie siedź w miejscu. Uczucia? Możliwa niespodzianka od osoby, po której się tego nie spodziewasz.



Koziorożec (22.12–19.01)

Wszystko wskazuje na to, że nadchodzi czas zbierania owoców ciężkiej pracy – tylko nie zapomnij je umyć z pesymizmu. Koziorożcu, nie musisz kontrolować każdego detalu – zaufaj, że Wszechświat czasem też robi swoją robotę. Relacje z rodziną będą miały znaczenie – warto znaleźć czas na rozmowę z kimś bliskim. W weekend pozwól sobie na drobną przyjemność.



Wodnik (20.01–18.02)

Ten tydzień może Cię zaskoczyć – i dobrze, bo rutyna Ci nie służy. Masz w sobie pomysł, który zasługuje na realizację – nie bój się go wypuścić na światło dzienne. Ktoś z Twojego otoczenia może potrzebować wsparcia – nawet jedno zdanie może wiele zmienić. Uwaga na sen – nie bagatelizuj tego, co mówi Ci ciało.



Ryby (19.02–20.03)

Twoja wrażliwość to dar, ale w tym tygodniu może być też przekleństwem, jeśli nie postawisz granic. Słuchaj intuicji – to Twój kompas, gdy świat zewnętrzny robi zbyt dużo hałasu. W miłości możliwa nostalgia – ale zanim napiszesz do ex, zapytaj siebie: po co? Finanse wymagają czujności – portfel nie jest studnią bez dna.

e-wydanie

TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO w formie e-wydania



[https://eprasa.pl/news/
korso-tygodnik-regionalny](https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny)



ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

**SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELI**

starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.

**Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882**



UBEZPIECZENIA

**AC, OC, NW, mieszkań, domów,
firm, rolników, lekarzy...**

UNIOA ERGO HESTIA COMPENSA Gothaer
TUZ WARTA
BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

Encyklopedia miasta Mielca

ONLINE

Chcesz być bardziej
widoczny - zamieść swój
logotyp oraz link kierujący
na stronę www.



Do nabycia:

**w siedzibie Redakcji KORSO, ul. Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.**



www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRA

■ Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, przyjmuje w prywatnym gabinecie (Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1), dni przyjęć ustalane indywidualnie, rejestracja wyłącznie telefoniczna (727 588 585)

■ PODOLOGIA

GABINET PODOLOGICZNY mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzelei, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441

MALOWANIE DACHÓW TEL. 604 217 219

Mycie malowanie dachów, mycie kostki brukowej. Tel. 575 783 406

■ CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700

MALOWANIE DACHÓW, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.

ZAPRASZAMY do zapoznania się z naszą ofertą. Kompleksowe usługi ogrodnicze: zakładanie i pielęgnacja ogrodów, trawniki, przycinanie drzew i krzewów, szybkie terminy realizacji. Mycie kostki brukowej, usługi minikoparką, glebogryzarką separacyjną, rębakiem, wozidłem, wywrotką 3,5 tony. Tel. 722161899

■ SPRZEDAŻ

■ FERMA drobiu Kuzara Zdzierzec 106a informuje o sprzedaży kokoszek ogólnoużytkowych od dnia 16.08.2025 r. oraz brojlara 3 tyg. od 01.09.2025 r. i 5 tyg. od 13.09.2025 r. Tel. 886 576 191, 698 134 148, 739 955 771

■ MOTORYZACJA

SPRZEDAM siewnik w cenie złomu, stan bardzo dobry. Jest przystosowany do ciągnika, ma trzynaście lejków. Tel. 783 885 429

■ SKUP-SPRZEDAŻ

SKUPUJEMY antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846

Nieruchomości

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

SPRZEDAM MIESZKANIE własnościowe Mielec ul. Aleja Niepodległości 8, 3 piętro, narożne + piwnica, 70 mkw., do remontu. Cena 320 000 zł. Telefon: 509 265 282.

SPRZEDAM mieszkanie 32m2 przy ul. Drzewieckiego II piętro, po remoncie. Tel. 602 136 139

Mieszkanie w Mielcu ul. Dworcowej, 65 m2, VII piętro, 3 pokoje - cena 395 tys. zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty. Ul. 3 Maja 2a, tel.: 690 001 202, 690 002 104 Zapraszamy do biura i na stronę: www.nowe-horyzonty.biz

■ WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

PRZYJMĘ na mieszkanie współlokatorkę lub współlokatora 43 m2 parter ul. Sienkiewicza 112a/1 Tel. 723 715 747

PRZYJMĘ na mieszkanie tanio współlokatorów 1) ul. Cyranowska w oddzielnym pokoju kobieta lub mężczyzna. 2) ul. Sienkiewicza kobieta lub mężczyzna (wspólny duży pokój) Tel. 608 665 082

Mieszkanie kawalerka ok. 40m2 do wynajęcia w dobrym miejscu Mielca. Firma budowlana podejmuje się drobnych prac budowlanych, elektrycznych, hydraulicznych. Tel. 608 665 082

■ KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ Pilnie kupię mieszkanie w Mielcu. Mam swoje oszczędności. Tel. 731 482 869

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę budowlaną - Werynia k. Kolbuszowej. Na

sprzedaż działki budowlanej nr 48/6, 48/7, 48/8 o łącznej pow. 27 ar z bezterminowymi warunkami zabudowy. Dojazd z drogi gminnej, media przy działce. Świetne miejsce pod dom lub inwestycję. Cena 10 500 zł/ar (10,5 zł/mkw). Tel. 609 902 226.

SPRZEDAM DOM parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955.

SPRZEDAM DOM w Cmolasie (powiat kolbuszowski) - numer budynku 38. 191 mkw, rok budowy 1988, ceglany, okna drewniane, dojazd drogą asfaltową, ogrodzenie całkowite. Aneks kuchenny, oddzielne WC, prąd, woda miejska/wodociąg, szambo, ogrzewanie centralne i własne, garaż. Dom stoi na działce o powierzchni 800 mkw. Więcej informacji pod numerem telefonu - 781 240 175.

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

Firma „Rekeep” poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu, Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 8-14.

Biuro Pośrednictwa i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY

Mielec - ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m2. Działka 798m2. Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec - Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m². Umeblowane. Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- Żarówka - 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Żarówka - 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Ławnica - 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.
- Kęblów - 8.100 m2 przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.
- Jaślan - 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie - woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.
- Jaślan (Bugaj) - 1 ha 11m2 - uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



KASY FISKALNE



KASY NOVITUS
MIELEC, UL. KORZAKA 1
tel. 17 78 82 100, kom. 531 888 555

CENTRUM BIUROWE
DAN-POL
www.kasa-fiskalna.net

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO NAJLEPSZĄ WYSTAWIANY
ZASWADOCZENIA: DOKUMENTY
OD KLIENTA WARTOŚĆ TRANSPORTU: PEŁNĄ
PRZY WYKONANIU NAJLEPSZE
CENY MIELEC - KOLBUSZOWA I OKRĘG

Tel. 697 761 287, 697 981 994



OGŁOSZENIE O PRACĘ

PRACOWNIK TECHNICZNY W HOTELU POLSKIM

*WYMAGANE PRAWO JAZDY KAT. B

CV WYŚLIJ NA ADRES
KIEROWNIK@HOTELPOLSKI.PL

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

**GABINET
STOMATOLOGICZNY****Agnieszka Dziuba****Mielec, ul. Daleka 11****ul. Powstańców****Warszawy 27****Tel. 733 688 333,
17 788 68 98****GABINET
PODOLOGICZNY
ALBE****Beata Dziuba****NOWA SIEDZIBA****Mielec,****ul. Chopina 8****Tel. 577 897 007****SPECJALISTA
PSYCHIATRA****KRZYSZTOF MARCHLIK****WOLA MIELECKA 354A****TEL. 577 599 188**

**HOTEL
POLSKI**

Przyjęcia okolicznościowe

CHCZCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623

Po jednym punkcie

O godzinie 17:30 rozpoczęło się w sobotę starcie Stali Mielec z Górnikiem Łęczna w ramach 4. kolejki Betclie 1. Ligi. Po 90. minutach gry sędzia Tomasz Wajda zagwizdał po raz ostatni i tym samym obydwie drużyny podzieliły się punktami osiągając wynik 1:1.

FKS Stal Mielec - Górnik Łęczna 1:1 (0:1)

FKS Stal Mielec (trener: Ivan Djurdjević) - Michał Matys, Bartosz Szeliga, Piotr Wlazło, Paweł Kwiatkowski (75. Piotr Kowalik), Ale Diez (75. Marvin Senger), Adrian Bukowski (75. Natan Niedźwiedź), Jost Pisek, Dawid Mazurek (59. Matija Kavcic), Maciej Domański, Fryderyk Gerbowski (66. Kacper Sadłocha), Mario Losada

Górnik Łęczna (trener: Maciej Stolarczyk) - Branislav Pindroch, Jakub Bednarczyk, Kamil Kruk (63. Solo Traoré), George Abbot, David



Pierwszy punkt zdobyty na własnym stadionie przez FKS Stal Mielec

Ogaga, Branislav Spacil (64. Rafa Santos), Oskar Osipiuk, Egzon Kryeziu, Fryderyk Janaszek (96. Szymon Doba), Dawid Tkacz (78. Kacper Bojańczyk), Bartosz Śpiączka

Bramki: Fryderyk Janaszek (0:1), Mario Losada (1:1)
Żółte kartki: Branislav Spacil, David Ogaga, Łukasz Czajka (asystent trenera Stali Mielec), Michał Matys, Kamil Kruk, Branislav Pindroch

Widzów: 2709

Sędzia: Tomasz Wajda

Pierwsza połowa: przewaga Stali Mielec, gol Górnika Łęczna

Pierwszy strzał na bramkę w tym spotkaniu padł już w 10. minucie - Fryderyk Gerbowski znajdując się w polu karnym zwozem zmylił obrońcę rywali, a następnie uderzył na bramkę Pindrocha, który jednak bez problemu sobie z tym poradził. W 15. minucie odpowiedział Górnik Łęczna - po okresie naporu mielczan podopieczni trenera Stolarczyka

wyszli z kontratakiem, którego konsekwencją był strzał Janaszka, który bez problemu w ręce złapał Michał Matys.

W 24. minucie udało się wyjść drużynie gości na prowadzenie. Zielono-czarni złapali wysokim pressingiem gospodarzy czego skutkiem było podanie Bartosza Śpiączki na prawą flankę do Fryderyka Janaszka, który uderzył bez zastanowienia i otworzył tym samym wynik tego meczu.

Jeszcze przed końcem pierwszej części gry udało się biało-

-niebieskim stworzyć sobie dwie sytuację - pierwsza to niesza-blonowe uderzenie z dystansu Bartosza Szeligi w 46. minucie, które ostatecznie trafiło jedynie w poprzeczkę. Chwilę później strzał z pola karnego oddał jeszcze Adrian Bukowski, trafił jednak tylko w boczną siatkę.

Druga połowa: obroniony rzut karny i wyszarpany remis

Już w 46. minucie blisko wyrównania była drużyna Stali - dzięki wysokiemu pressingowi piłkę odebrał Ale Diez i momentalnie dośrodkował ją wprost na głowę Mario Losady, który skierował futbolówkę tuż obok słupka. Chwilę później kolejne podanie na pole karne Górnika, tam świetnie z piłką zabrał się Gerbowski jednak w sytuacji sam na sam uderzył wprost w bramkarza gości.

W 51. minucie to Górnik Łęczna wyszedł z sytuacją sam na sam z bramkarzem Stali - Fryderyk Janaszek przegrał jednak pojedynek z Michałem Matyssem. Chwilę później sędzia wstrzymał grę i podbiegł do monitora VAR, po czym odgwiszał rzut karny dla gości za tę sytuację. Ponownie jednak goalkeeper mielczan był gorą wygr-

wając wojnę nerwów tym razem z Egzonem Kryeziu. Stadion oszalał po tej interwencji gromkimi brawami nagradzając w ten sposób Matysa ale i potężnymi gwizdami w kierunku sędziego.

Z każdą kolejną minutą coraz większą przewagę stwarzał sobie zespół podopiecznych trenera Djurdjevicia, w tym wszystkim brakowało jednak konkretów w postaci dogodnych sytuacji pod bramką Pindrocha. Tę przewagę udało się jednak udokumentować w 77. minucie - po świetnym przeżucie Sengera do Szeligi wahadłowcy Stali Mielec ściał z piłką do środka, a następnie podał do Losady, który fenomenalnie zachował się w polu karnym i bez większego namysłu z obrońcą na plecach uderzył na bramkę i strzelił gola wyrównującego.

Kilka minut po drugiej bramce w tym spotkaniu piłkarze obydwu drużyn opadli z sił co wyrównało ten mecz, poza pojedynczymi zrywami brakowało już dogodnych sytuacji pod obiema bramkami. Samo jednak utrzymanie remisu kosztowało sporo sił tak jednych jak i drugich co dało się dostrzec po ostatnim gwizdku. Ostatecznie to też i wynikiem 1:1 zakończyło się to spotkanie.

Szymon Markulis

Krystian Getinger: „Czułem, że coś się święci”

W trakcie trwającego ciągle okna transferowego FKS Stal Mielec opuścił wieloletni kapitan drużyny Krystian Getinger. Teraz w wywiadzie Marka Wawrzynowskiego z Przeglądu Sportowego Onet 36-latek opowiedział o swoich ostatnich tygodniach w klubie sugerując, że nie wszystko wyglądało tak jak powinno.

„Nie wiedziałem jaka jest moja sytuacja”

Sam fakt pożegnania oraz sposób jego przeprowadzenia - mowa o niewystawianiu Getingera w ostatnich spotkaniach minionego sezonu - bulwersował kibiców. Sam Krystian do sprawy odniósł się następująco -

- Od jakiegoś czasu nikt ze mną nie rozmawiał, nie wiedziałem, jaka jest moja sytuacja. Byłem przygotowany na to, że klub nie będzie chciał przedłużyć ze mną umowy. Dzień przed wyjazdem na ostatni mecz sezonu z Le-



Krystian Getinger zabrał głos w sprawie rozstania ze Stalą Mielec

gią Warszawa, poprosiłem prezesa o rozmowę. Zapytał: „Czy nie rozmawiałeś z trenerem? Umów się na kawę, to cię poinformuję”. Byłem zdziwiony, że prezes nie wie nic o mojej sytuacji, ale zaraz dodał, że dostał od trenera kartkę z listą nazwisk zawodników, których chciałby zatrzymać i mojego nazwiska tam nie było - powiedział Krystian Getinger Przeglądowi Sportowego Onet i kontynuował

- Jeszcze tego samego dnia spotkałem trenera w klubie na korytarzu, poprosił o rozmowę. Powiedział, że nie przedłużają kontraktu. Wcześniej czułem, że coś się święci, bo odstawiono mnie w końcówce od składu, na konferencjach prasowych dziennikarze o mnie pytali, ale trener nie umiał udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Teraz powiedział, że decyzja klubu jest taka, jaka jest.

„Nie czuję się wypalony”

Dalej wychowanek Stali Mielec wymienił powód decyzji o rozstaniu podany mu przez trenera -

Powiedział, że szukają młodszego. Przyznał, że nie ma do mnie żadnych zastrzeżeń jeśli chodzi o stronę sportową

Prezes Klimek w wywiadzie dla TVP Sport wspominał, że proponował pracę Krystianowi w strukturach klubu. Getinger odpowiedział:

- Niby proponował mi trenera „dwójki” i pracę w akademii, ale czułem, że jeszcze jestem w stanie grać. Nie czuję się wypalony

W czerwcu internet obiegło zdjęcie, na którym tacy zawodnicy jak Mateusz Matras, Dawid Tkacz czy właśnie Krystian Getinger trenują na boisku bocznym z asystentem trenera drugiej drużyny, gdy w tym czasie nowa drużyna, budowana przez trenera Ivana Djurdjevicia i zarząd, pracowała już nad formą na nowy sezon. Do sprawy były kapitan odniósł się następującymi słowami -

- Gdy wróciłem z wakacji miałem jeszcze ważny kontakt do końca czerwca, więc trenowaliśmy z chłopakami, którzy mieli odejść przez dwa tygodnie. Parszywa siódemka. Pan prezes mówił, że nie muszę, ale życie nauczyło mnie, że jak nie ma czegoś na papierze, to nie wierzysz. Chciałem być też w treningu, a do tego wiedziałem, że to są moje ostatnie dni w klubie, więc chciałem się z chłopakami jeszcze widywać. Więc tak trenowaliśmy w siedmiu, potem było nas coraz mniej, bo chłopcy mieli już nowych pracodawców. Jak było nas trzech, graliśmy w siatkówkę. Na końcu zostałem sam.

„Na Stal się nie obrażam”

W kolejnych akapitach wywiadu Krystian Getinger opowiadał o swoich początkach w Stali Mielec i o tym, jak w 20-osobowej kadrze zespołu pełnił rolę właśnie tego 20. Poza tym wspominał, ile kosztowało go i jego rodziców to, aby móc spełnić swoje marzenie

i zagrać w białoniebieskich barwach na poziomie Ekstraklasy. Zahaczył także o wątek plotek rozsiewanych w internecie o jego domniemanych konfliktach z Januszem Niedźwiedziem, Mateuszem Matrasem i Jean-Davidem Beuguelem. Odnosił się także do kwestii posadzenia go na ławce po meczu z Lechią Gdańsk (3:2 dla rywali) i powodu przedstawionego mu przez trenera Ivana Djurdjevicia.

Na samym końcu zapowiedział także, swój... powrót do Mielca (dziś reprezentuje barwy Stali Stalowa Wola) -

- Ale na Stal się nie obrażam. Zagrałem około 450 meczów w jej barwach. Tyle mi wyliczył Leszek Śledziona [...] Wiem, że wróć do Stali w jakiejś roli, bo Mielec to mój dom. Zawsze chciałem tu zostać. Nie ma lepszego miejsca na świecie

Cały wywiad przeprowadzony został przez Marka Wawrzynowskiego z Przeglądu Sportowego Onet.

Szymon Markulis

Stal Mielec triumfuje w XIII Memoriale im. Antoniego Weryńskiego



Drużyna z Mielca wygrywa XIII Memoriał

W Mielcu po raz trzynasty rozegrany został Memoriał im. Antoniego Weryńskiego – turniej poświęcony pamięci zasłużonego zawodnika, trenera i wieloletniego prezesa Stali Mielec. To jedno z najważniejszych wydarzeń okresu przygotowawczego w polskim szczypiarniaku.

Tegoroczna edycja odbyła się w dniach 8–9 sierpnia, a w szranki stanęły cztery zespoły: Handball Stal Mielec, Corotop Gwardia Opole, Piotrkowianin

Piotrków Trybunalski oraz Azoty Puławy. Drużyny rywalizowały systemem pucharowym – piątkowe półfinały wyłoniły finalistów oraz uczestników meczu o trzecie miejsce. Wstęp na wszystkie spotkania był bezpłatny, a turniej stanowił ostatni sprawdzian formy przed rozpoczęciem sezonu ligowego.

Finał pełen emocji

W decydującym starciu Stal Mielec zmierzyła się z Piotrkowianinem. Początek meczu był



Nagrodę odebrał Denis Wołyncew z rąk Prezidenta Radosława Swoła

bardzo wyrównany – pierwszy punkt zdobyli goście, ale chwilę później Stal wyrównała. Przez pierwsze 10 minut zespoły grały niemal punkt za punkt. Świetnie w bramce spisywał się Żeljko Kozina, który popisał się kilkoma znakomitymi interwencjami, w tym kluczową obroną w sytuacji sam na sam na dwie minuty przed końcem pierwszej połowy.

Pod koniec tej części meczu Stal znalazła się w trudnej sytuacji – dwóch zawodników

otrzymało kary dwuminutowe, ale mimo gry w osłabieniu udało się utrzymać remis 14:14 do przerwy.

Zmiana bramkarza, tempo bez zmian

Na drugą połowę między słupkami pojawił się Jędrzej Królikowski i już w pierwszej akcji popisał się skuteczną interwencją. Gra wciąż była wyrównana – gdy Stal wychodziła na prowadzenie, Piotrkowianin natychmiast odpowiadał. W 51. minucie przy wyniku 26:25 Denis Wołyncew stanął przed



Dopingu od kibiców nie zabrakło na trybunach

szansą na dwubramkowe prowadzenie, ale jego rzut obronił bramkarz rywala, a goście wyrównali.

W 54. minucie doszło do kontrowersyjnej sytuacji – zawodnik Stali został odesłany na ławkę kar, mimo protestów trenera Roberta Lisa. Piotrkowianin zbliżył się na 28:27, lecz gospodarze szybko odzyskali piłkę i ponownie odskoczyli na dwa trafienia.

Na dwie minuty przed końcem Filip Surosz z Piotrkowianina otrzymał karę, a Stal wykorzystała grę w przewadze – Michał Tokarz trafił na 30:28.

W ostatniej minucie świetną interwencją popisał się zawodnik Stali, przecinając podanie zmierzające do bramki. Gospodarze spokojnie dograli spotkanie do końca i mogli cieszyć się z wygranej w Memoriale.

Po meczu odbyła się ceremonia wręczenia nagród. Puchar i dyplom zwycięzcom przekazał prezydent Mielca Radosław Swół oraz Tomasz Leyko. Trofeum w imieniu drużyny odebrał kapitan Denis Wołyncew.

Końcowy wynik finału: Stal Mielec – Piotrkowianin 30:28

Bartosz Kręcigłowa

Dwóch odeszło ze Stali

W trwającym ciągle oknie transferowym stale dochodzi do kolejnych ruchów - w minionym tygodniu ze Stali Mielec odeszło dwóch kolejnych zawodników. Dawid Zięba trafił na roczne wypożyczenie do KSZO Ostrowca Świętokrzyskiego, natomiast Kevin Szurlej definitywnie odszedł z klubu.



Dwóch młodych graczy odeszło ze Stali Mielec

Dawid Zięba trafił do Betclie 3. Ligi

Umowa 20-latka ze Stalą Mielec obowiązuje do 30 czerwca 2026 roku z opcją przedłużenia jej o kolejny rok po stronie klubu. Wypożyczenie do Ostrowca Świętokrzyskiego również obowiązuje do 30 czerwca 2026 roku jednakże obydwie kluby zapewniły sobie opcję ewentualnego wcześniejszego jego skrócenia.

Do tej pory Zięba zaliczył tylko 1 występ w pierwszym zespole mieleckiej drużyny - w 34. kolejce zeszłego sezonu z Legią Warszawa pojawił się w doliczonym czasie drugiej części gry. Więcej występował natomiast w rezerwach Stali

Mielec występujących w zeszłym sezonie na poziomie 4. Ligi Podkarpackiej.

Kevin Szurlej zasili drużynę Czarnych Połaniec

Do pierwszej drużyny FKS Stal Mielec Szurlej został włączony rok temu, nie udało mu się jednak w niej zadebiutować. Występował natomiast w drużynie rezerw Stali Mielec rozgrywającej swoje spotkania na poziomie 4. Ligi Podkarpackiej.

Teraz wpisem na swoim koncie na Instagramie pożegnał się z klubem -

„Dziękuję bardzo za te dwa lata. To był naprawdę fajny czas, który na pewno nie poszedł na marne. Jak to w piłce – były chwile piękne i te trochę

trudniejsze, ale ten klub na zawsze zostanie w mojej pamięci. Dziękuję przede wszystkim chłopakom z drużyny oraz kibicom za wsparcie – zarówno w tych super chwilach, jak i w tych gorszych. Poznałem naprawdę świetnych ludzi, o których na pewno będę pamiętał. Dziękuję również trenerom, wszystkim pracownikom Stali Mielec i osobom związanym z klubem. Tak jak już wspominałem – dziękuję bardzo z całego serca za wszystko. Kto wie, może jeszcze kiedyś zagram w barwach Stali Mielec. Do zobaczenia, Stalowcy!”

Jak poinformował portal PodkarapcieLive, młody zawodnik trafi teraz zespołu Czarnych Połaniec (Betclie 3. Liga)

Szymon Markulis

KORSO partnerem medialnym FKS Stali Mielec



Będziemy wspierać naszą drużynę w sezonie 2025/26

Z przyjemnością informujemy, że portal Korso.pl oraz tygodnik regionalny Korso są partnerem medialnym FKS Stali Mielec w sezonie 2025/2026, w którym mielecka drużyna rywalizuje w rozgrywkach 1. ligi Betclie.

W ramach współpracy medialnej publikujemy na bieżąco informacje dotyczące klubu - zapowiedzi i relacje z meczów, wyniki, komentarze oraz fotografie.

Dziękujemy FKS Stali Mielec za zaufanie i możliwość współpracy. Cieszymy się, że

możemy wspólnie promować mielecki sport i wspierać drużynę w walce o jak najlepsze wyniki w trwającym sezonie.

Zapraszamy do śledzenia wszystkich materiałów na www.korso.pl oraz w tygodniku KORSO. Razem kibicujemy biało-niebieskim!

Julia Bogdan

Międzynarodowy Solidarnościowy turniej szachowy w Mielcu

W niedzielę 17 sierpnia w Mielcu zostanie rozegrany XXXI Międzynarodowy Solidarnościowy Turniej szachowy „Sierpień 2025”. Turniej został zapoczątkowany w roku 1995 dla ucznia wydarzeń sierpniowych w 1980 roku na Wybrzeżu, w rezultacie których powstał NSZZ Solidarność.

Turniej stał się bardzo popularną imprezą szachową w Polsce, od lat promującą miasto Mielec i podkarpacki region. Inicjatorem i pomysłodawcą był obecny prezes mieleckiego Sokola, inż. Józef Zaskalski. W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, organizatorem zawodów jest Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Mielcu - najstarsza organizacja niepodległościowa na ziemi mieleckiej. W zawodach rywalizują dzieci, juniorzy i seniorzy, grają też niepełnosprawni, co jest rzadkością w kraju.

Miejsce rozgrywek – Centrum Wystawienniczo – Promocyjne przy SCK ul. Niepodległości 7.

Rozpoczęcie: 17.08, niedziela, godz. 10.00.

Grupa A,B i C. Liczba rund – 9. Sędziowie: Sędzia główny: FA Marian Bysiewicz, Rzeszów, sędzia rundowy Józef Zaskalski, Mielec.



Fot. Grafika: Handball Stal Mielec

Wysoka wygrana duetu dębicko-mieleckiego

Brydźści w wakacje spotykają się od lat na turniejach rozgrywanych w każdy poniedziałek w Mielcu.

4 sierpnia do Hotelu Polskiego w Mielcu na turniej wakacyjny przyjechała ponownie spora grupa 10 par zaprzyjaźnionych brydżystów z Dębicy i gospodarzy. Rozegrano piąty turniej na zapis maksymalny, stoczono zacięte pojedynki. Świetnie w turnieju spisała się para dębicko – mielecka Stanisław Malinowski – Małgorzata Rojkowicz (67,01%) i wygrała z dużą przewagą, w pokonanym polu dzielnie walczące o podium pary mielecką i dębicką. W końcówce lepsi okazali się mielczanie: Marek Wesołowski – Bogdan

Rojkowicz, którzy z wynikiem 57,52% zajęli drugie miejsce. Trzecie przypadło Andrzejowi Jandzie – Zbigniewowi Niziołkowi (z wynikiem 57,41%).

W tzw. Pajaczkę gdzie zaliczane były wyniki z 38 ośrodków w Polsce, na wysokim 4 miejscu uplasowała się para dębicko – mielecka Stanisław Malinowski – Małgorzata Rojkowicz na 549 sklasyfikowanych par

Wakacyjna punktacja długofalowa Mielec 2025
(liczone 8 najlepszych turniejów)

1. Józef Turecki, 2. Zbigniew Niziolek, Andrzej Janda, 4. Patryk Lewandowski, 5. Bogdan Rojkowicz, Marek Wesołowski, 7. Jacek Gąsiorek, 8. Tadeusz Chmielowiec, 9. Małgorzata

Rojkowicz, 10. Wiesława Rusek, Marek Szczudło

Od lat w Mielcu rozgrywane są turnieje wakacyjne

Wzorem lat poprzednich w lipcu i sierpniu turnieje poniedziałkowe rozgrywane są tylko w Mielcu na zapis maksymalny. Prowadzona jest wakacyjna punktacja długofalowa, która obejmuje 8 turniejów, z których 7 najlepszych jest liczonych do końcowej klasyfikacji. Premowane są trzy pierwsze lokaty. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża do Hotelu Polskiego przy ulicy Biernackiego 12 na godz. 17.30, mile widziana młodzież.

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP: 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA

Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korsopl

SEKRETARIAT

Edyta Surowiec
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korsopl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias
redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korsopl

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 509 173 793, paulina.konieczny@korsopl

Julia Bogdan
dziennikarka, social media manager
mail: julia.bogdan@korsopl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka – współpraca
mail: m.mateja-novak@korsopl

Szymon Markulis
dziennikarz sportowy – współpraca
mail: sport@korsopl

Bartosz Kręciłowa
dziennikarz sportowy – współpraca
mail: sport@korsopl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Marcin Serafin
tel. 510 126 582, mserafin@korsopl

Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korsopl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie
Mediów
Lokalnych

IZBA
WYDAWCÓW
PRASY



Doweipy

Rosyjski milicjant zatrzymuje jadącego węży-kiem zaporozca. Otwierają się drzwi i wysiada jeden pijanutki, drugi, trzeci, czwarty, piąty ... i tak do siedemnastu. Milicjant z niedowie-
rzeniem patrzył, ale spostrzegł, że wszyscy są pijani, więc postanowił zatrzymać ich do wytrzeźwienia.

Na drugi dzień milicjant zaprasza ich do siebie i mówi:

- Panowie, powiedzmy, że przymknę tym razem oko, ale pokażcie mi, jak wleźćście w tyłu do auta?

Na parkingu zaczęli się wszyscy pakować do środka, ale jak by nie próbowali - wlażyło szesnastu, a jeden zostawał. Ci co wleźli, pomysłili z tudem i mówią:

- A może ty wczoraj z nami nie jechałeś?

- Co? Jak to nie jechałem? A kto na harmos-
ce przygrywał?

Kowalski miał zrobić prezentację w banku.

Takie tam szkolenie. Wszedł do sali, podłą-
czył laptopa i projektor. Gdy już był gotowy, prosi
kogoś z sali:

- Proszę o zgaszenie światła i zaczynamy...

Nikt się nie ruszył. Więc prowadzący ponawia
prośbę:

- Proszę państwa, proszę o zgaszenie światła
i zacznijmy prezentację...

Ponownie nikt się nie ruszył. Na sali cisza. Koleś
pomyślał, że to mało komunikatywni odbiorcy
i zaczął sam szukać wyłącznika. Dochodzi do
jednej ściany, nie ma. Na drugiej też nie ma.

Trzecia, czwarta... Nigdzie nie ma wyłącznika.

Zdesperowany pyta:

- Proszę państwa, gdzie u was się gasi światło?

W końcu ktoś przewał milczenie i wytłumaczył
panu, że w banku urzędnicy wychodzili i nie
gasili światła. Więc dyrekcja się wkurzyła i za-
montowała czujniki ruchu. Światło włączało
się na ruch w pomieszczeniu...

- No dobrze, ale jak robicie w takim razie
prezentację?

Na co ktoś z sali nieśmiało:

- No, siedzimy sobie nieruchomo...

- Dlaczego tak leżysz człowieku? - pyta
policjant.

- Bo leżę sobie! Nie mogę?

- Nie! - mówi policjant.

- A części od roweru mogą leżeć na chodni-
ku?

- No mogą.

- To ja dętka jestem!

Przyjeżdża facio z usterką do warsztatu i pyta
się mechanika, ile to będzie kosztowało. Na
to mechanik:

- U nas się liczy godzinowo, niezależnie od
usterki. Płaci pan nam za godzinę.

- Rozumiem, a jaka jest stawka godzinowa?

- Tam jest tabela, proszę sobie obejrzeć.

Facio podchodzi do tablicy i czyta: "Stawka
godzinowa - piętnaście złotych. Stawka
godzinowa, jeżeli klient siedzi obok i patrzy -

dwadzieścia pięć złotych. Stawka godzinowa,
jeżeli klient siedzi obok, patrzy i komentuje

- trzydzieści pięć złotych. Stawka godzinowa,
jeżeli klient patrzy, komentuje i pomaga - sto
złotych.

- Czy zostaniesz moją żoną? - pyta się chło-
pak, klęcząc przed wybranką serca.

- Nie wyjdę za ciebie. Mój przyszły mąż musi
umieć dobrze gotować, prać, sprzątać, robić
zakupy. Patrzeć we mnie jak w tęczę, wypel-
niać wszystkie moje życzenia...

- Rozumiem, wycofuję propozycję. Pozwól

jednak, że nim wstanę z klęczek, pomodlę się
za tego biedaka.

Spyw Dunałcem. Góral opowiada jedną z wie-
lu mrożących krew w żyłach historii.

- A slysełiśta państwo to wypadku na Sokoli-
cy?

- Nie, a co się stało?

- To posłuchajta... Beto to tej jesieni. Wyciec-
ka kciota wylść na Sokolicie, no to wiażujom,
wiażujom as dośi do widokowego punktu.

A to je tako póka skalna, gdzie jest cysta me-
trów psepaść, co prowda som tam lańcychi,
ale i tak niebezpiecznie jest. Kilku odważnych
podlazuje do lańcuchów i nagle do psepaści
wpada psewodnik...

- Jezus Maria!!! - krzyczą pasażerowie. - I co
się dalej stało, niechże pan szybko opowia-
dali!

- Jak to co siem stało? Wyciecka zlaża ze
Sokolicy i w Scawnicy kupili nowy psewodnik
za cy pindziesiąt.

Pracownik pewnej firmy, cechujący się nieli-
chą nadwagą, bardzo poważnie zabrał się za
odchudzanie. Rozpoczął rygorystyczną dietę,
zaczął intensywnie ćwiczyć, a nawet zmienił
trasę jazdy do pracy tak, aby omijać ulubioną

cukiernię. Jednakże pewnego dnia wszedł
do biura z wielkim tortem pod pachą i uśmie-
chem od ucha do ucha. Napadnięty natych-
miast przez współpracowników odparł:

- Nie, nie, nic z tych rzeczy. To jest bardzo
wyjątkowy tort. Ze względu na zamkniętą

ulicę musiałem przejechać obok mojej starej
cukierni. Gdy spojrzałem na wystawę, zoba-
czyłem to cudo, w pełnej krasie. Pomyślałem
więc sobie "Boże, jeśli Twoją wolą jest, bym
skosztował tego rarytasu, spraw, bym znalazł
miejsce do zaparkowania tuż przed cukier-
nią". Nie uwierzycie - znalazłem to miejsce już
za ósmym okrążeniem!

Spotyka się dwóch młodych Rosjan.

- Witaj, Misza! Co u ciebie słychać, nie widzie-
liśmy się tyle czasu...

- Za tydzień żenię się.

- Ooo, spotkałeś wreszcie jakąś interesującą
kobietę?

- Nieee... Kumple chcą się napić...

Z Facebooka



Mielczanie na zaprzysiężeniu nowego prezydenta, Karola Nawrockiego.

Mistrzowie parkowania



Na wyschniętej trawce.

Kronika towarzyska



Taki „piesek” powita gości na dożynkach w Wamperzowie.